Nr. 46. Niedziela, 26 Lutego 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostów: Norberta Lorscha, z Buczacza do Horodenki; Zygmunta Masiuka, z Horodenki do Rudek; dr. Teofila Sozańskiego, z Rudek do Skałatu; i Jana Jahnera, ze Skałatu do Przemyślan; tudzież c. k. sekretarza Namiestnictwa i kierownika Starostwa w Dąbrowej, Emila Schutta, z Dąbrowej do Buczacza, poruczając mu kierownictwo tamtejszego Starostwa; oraz przeznaczył c. k. starostę. Bogusława Kieszkowskiego, do Dąbrowej.

Obwieszczenie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Mieczysław Baranowski. Pedagogika i Dydaktyka dla użytku nauczycieli szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich. Lwów, nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta 1888“ — cena 1 złr. 40 ct. w. a. polecić do bibliotek okręgowych, do bibliotek szkół ludowych i do bibliotek seminaryów nauczycielskich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lutego.

Zakończone w parlamencie angielskim rozprawy nad adresem potwierdziły domysł, że liberalne i radykalne stronnictwa szukać będą błędów gabinetu Salisburego na polu polityki zagranicznej. O wykazanie tych błędów chodziło bardzo obu obozom; nie brakło też w tym kierunku gorliwości, zabiegów podstępnych i czujności. Świadczy o tem kilka poprzednich interpelacyj, świadczy i ostatnia członka radykalnego, p. Labouchera, który domagał się poprawki do adresu, wyrażając żądanie, aby rząd powiedział otwarcie, czy nie przyjął jakich krępujących zobowiązań względem Włoch, na wypadek wojny pomiędzy Włochami a Francyą. Znaną jest odpowiedź podsekretarza stanu, p. Fergussona, które go zapewnieniom o intencyach pokojowych rządu wierzyli może liberalni, ale mimo to żądali odkrycia pewnych tajemnic stanu, poufnej korespondencyi gabinetu z ministerstwami państw europejskich. W tej chęci dowiedzenia się o sytuacyi ogólnej, mniej szło o tę sytuacyę, jak o wydobycie na jaw jakichkolwiek zobowiązań rządu, jakiejś choćby słabej wzmianki, iż rząd gotów się wmieszać w sprawy kontynentalne; takie bowiem porozumienie mogłoby stronnictwo liberalne przedstawić jako błąd kardynalny polityki zagranicznej, a wtedy i unioniści odwróciliby się od sojuszu z torysami. Unioniści bowiem, to wyznawcy polityki Gladstona we wszystkich kierunkach, sprzeczni jedynie w kwestyi irlandzkiej. Z torysami łączy ich tylko myśl utrzymania unii z Irlandyą, nic więcej, a w sprawach ekonomicznych wielu z nich idzie dalej, niż nawet p. Gladstone. Gdyby więc powiodło się liberalnym wykazać w polityce Salisburego to, co liberalni poczytują za błąd, a torysowie za politykę tradycyjną; to secesya w większości ministeryalnej parlamentu byłaby gotowa i p. Gladstone nie potrzebowałby nawet czynić zabiegów, ażeby chwilowi odstępcy wrócili pod jego sztandar. Rozdwojenie samo zachwiałoby równowagę gabinetu konserwatywnego. Jeżeli się to nie powiodło, to dzięki tylko zręczności podsekretarza stanu. Ale że sytuacya była groźna, że niedowierzanie opozycyi wielkie, świadczą argumenta, do których uciekł się p. Fergusson. Oświadczył on, że ogłoszenie wymiany depesz o położeniu Europy pomiędzy mocarstwami jest stanowczo niemożliwe, ponieważ tkwiłoby w tem złamanie zaufania. Pod koniec rozpraw, zabierał głos i pan Gladstone. W wystąpieniu swem był znowu niezmiernie pojednawczy, i zaznaczał tylko, że koniecznie było potrzeba uspokoić zatrwożony ogół, choć wiadomo, że po znanej mowie Salisbury'ego w Izbie lordów nie było oznak zaniepokojenia w Anglii. Dopiero po tem oświadczeniu Gladstona, cofnął p. Labouchere swoją poprawkę. Wynika z tego, że kampania ta stoczoną została w porozumieniu ściśle pomiędzy frakcyą radykalną a liberalną. Przypuszczać jednak można, że jest to jedynie chwilowe zawieszenie broni stronnictwa liberalnego przeciw rządowi. Opozycya, jak na teraz bezsilna w sprawach wewnętrznych, nie przestanie szukać błędu w polityce zagranicznej gabinetu; jest to bowiem dla opozycyi praca wdzięczna, otwierająca jej widoki przesilenia ministeryalnego.

Sprawy krajowe.

(Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.)

(L.) Wys. Ministerstwo rolnictwa, udzieliwszy komitetowi subwencyi statystycznej w kwocie 2.300 zł., zażądało od niego wykazu zeszłorocznych zbiorów, a mianowicie, jaka przestrzeń ziemi ornej była pod uprawą, które ziemiopłody i w jakich rozmiarach uprawiano; następnie jakie uzyskano plony, jaka była ich wartość targowa; wreszcie wykazu produkcyi miodu i wosku. Dr. Józef Ekielski zestawił taki wykaz; podajemy z niego ważniejsze daty: W r. z. wzięto pod uprawę w obrębie Towarzystwa: Pszenicy ozimej 277.353, pszenicy jarej 17.899, żyta ozimego 388.250, żyta jarego 16 129, jęczmienia jarego 246.265, jęczmienia ozimego 220, owsa 437.794, hreczki 76.485, prosa 24.020, kukurudzy 88.647, grochu 52.761, bobu 26.812, ziemniaków 264.850, buraków pastewnych 10.522, kapusty w ogrodach i na łąkach 7.826, kapusty w polu 14.317, koniczyny na paszę 93.179, koniczyny nasiennej 30.963, wyki nasiennej 24.697, wyki na paszę 19.118, mięszanki 23763, innych roślin pastewnych 11.328, rzepaku 7.177, chmielu 1.382, lnu 11.611, konopi 27.938, tytoniu 895 hektarów. Z roli pozostawiono ugorem 435.213 hektarów, z łąk zaś mających ogółem obszaru 696.664 hektarów, skoszono 538.347 hektarów. Zebrano zaś, następujące plony: Pszenicy ozimej 4,420.495, pszenicy jarej 219.781, żyta ozimego 5,727.751, żyta jarego 188.383, jęczmienia jarego 3,615.945, jęczmienia ozimego 2.200 owsa 7,205.311, hreczki 544.087, prosa 214 396, kukurudzy 1,200.680, grochu 635.729, bobu 348.555, ziemniaków 32,677.2 6 hektolitrów, buraków pastewnych 1,751.767 cm., kapusty 2,498 800 cm., koniczyny na paszę 3,270.184 cm., koniczyny nasiennej 63.151, wyki nasiennej 257.096 hektol., wyki na paszę 440.032 cm., mięszanki 629.207 cm., innych roślin pastewnych 300.709 cm., rzepaku 114.239 cm., chmielu 7.090 cm., lnu 20.216 cm., konopi 134.138 cm., siana 9,726.723 cm.

Plonu tytoniu nie podaje komitet, bo daty ma dotychczas tylko z Monasterzysk. Skoro otrzyma wykazy z urzędów zakupna w Jagielnicy i Zabłotowie, uzupełni wykaz, przedłożony Ministerstwu. Z powodu, iż sprawa uprawy tytoniu w naszym kraju i jej upadek, jaki się w ostatnich latach dał spostrzedz, były przedmiotem obrad zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia, a nadto roz-

---

8)

NOWELLA MEGO SĄSIADA

Z TEKI JANA ZACHARYASIEWICZA.

VI.

(Ciąg dalszy.)

— Zapewne dostałeś z miasta dobrą nowinę — rzekła z ironicznym uśmiechem, przeszywając mnie swemi szafirowemi oczyma.

Przestałem gwizdać. Zkąd się dowiedziała, żem posyłał do miasta? Zrobiłem to potajemnie. Zaufany furman wyjechał tylną bramą, i tą samą drogą przyszedł do mnie Icek!... Czyż Faustyna, jak każde porządne państwo, miała swoich szpiegów?

— Nowiny... nowiny — jąkałem się — właściwie żadnej nowiny nie dostałem, nie wiem zresztą, o czem mówisz.

— Pytam, co ci za nowinę przywiózł Onufry!

Wiedziała widocznie o posyłce.

— Onufry... widzisz moja droga... posyłałem do blacharza, aby te rynny.. wiesz moje serce... te rynny, które ciekną....

— Czy Icek jest blacharzem?

— Icek... moja droga... Icek siadł na wóz i przyjechał bez żadnego interesu — jak cię kocham, bez żadnego interesu. Chciał mnie odwidzieć z przyjaźni!

Faustyna kiwała głową jak chińczyk z porcelany i niby się śmiała. Przy tym śmiechu zrobiło mi się tak zimno, żem czemprędzej powiedziawszy dobranoc wyszedł na powrót do swego pokoju.

— Jeszcze jeden dzień spisku, pomyślałem sobie włażąc pod kołdrę, a potem przyjdę do niej jako tryumfator!

VII

A dzień ten był właśnie na schyłku. Czerwonawe światło latarni naftowych oświecało ulice miasta, gdym zajeżdżał do hotelu „pod jeleniem“. Każda latarnia wydała mi się ową upragnioną lampką różową, która wszelkim moim obawom miała położyć kres ostateczny! Migała mi ciągle przed oczyma, jak w zaraniu naszej młodości migają przed nami różowe, błękitne i brunatne woalki!... Uśmiechałem się do nich, jak nieraz ongi uśmiechałem się do pięknych oczu panny Ireny, która dzisiaj jest zacną matroną i matką pięciorga dzieci!... Czułem dreszcz rozkoszny, gdy sobie pomyślałem, że wkrótce stanę u mety upragnionej, że po niepewnej kampanii zawrę pokój choćby na pół roku!

Zajechawszy do hotelu, zapytałem zaraz na wstępie, czy ksiądz prałat jest w domu. Chciałem tym sposobem zmylić trop, gdyby mnie szukano.

O dziewiątej wyszedłem na ulicę. Wybierałem zaułki ciemne, aby mnie kto nie poznał. W życiu mojem była to może pierwsza nieco romantyczniejsza chwila. Patrzałem w gwiazdy i szukałem księżyca, chociaż to było na nowiu.

Wreszcie zbliżyłem się do ulicy Cmentarnej. Na wieży uderzyła dziesiąta.

Serce biło mi w piersi jak młotem. Gwar miejski wydawał mi się jakąś pieśnią chorálną, a przejeżdżające koło mnie dorożki były podobne do komet z ognistemi ogonami!

Stanąłem przed szarą kamienicą W oknie drugiego piętra paliła się różowa lampa.

Obejrzawszy się na około, wsunąłem się do sieni.

Sień była ciemna. Po omacku wyszedłem na schody. Na drugiem piątrze ujrzałem jasną szparę. Wychodziła ona z drzwi na pół otworzonych.

Wszedłem. Stara, do morowej dziewicy podobna żydówka stała ze świecznikiem na środku izby, napełnionej różnemi rupieciami.

— Czekam pana dobrodzieja — rzekła z pewną życzliwością wężową.

Usiadłem i otarłem pot z czoła.

Zaczęliśmy mówić o interesie...

Nagle otwierają się drzwi — wpada Icek bez jarmułki.

— Jaśnie pani tu idzie! — krzyknął i znikł w czarnych czeluściach sieni.

Na razie nie wiedziałem co robić. Przyszło mi do głowy schować się pod sofę lub wleść do szafy, jak to czasem na pewnych schadzkach się praktykuje. Brakło mi jednak woli. Nogi moje zdrewniały, dech w piersiach ustał. Wszystko stracone!

Zamknąłem oczy i byłbym chętnie jak struś schował głowę, aby na nic nie patrzeć.

Gdym po chwili spojrzał przed siebie, byłem sam jeden. We drzwiach, prowadzących do drugiego pokoju, słyszałem zgrzyt klucza.

To zacna Gitla, znając już z doświadczenia energię żon konferujących z nią mężów, ratowała się ucieczką!...

W tej chwili otworzyły się z trzaskiem drzwi — w progu pojawiła się Faustyna.

Odrzuciwszy nogą jakiś przedmiot, podobny do jarmułki żydowskiej przystąpiła do mnie.

— Gdzie jest ta nędznica! — krzyknęła głosem, podobnym do trąby archanioła.

Machinalnie wskazałem na drzwi zamknięte.

Podeszła ku drzwiom i wstrząsła klamką.

Usunąłem się z sofy na kolana. Było to poraz pierwszy w naszem pożyciu małżeńskiem.

— Faustyno! — zawołałem błagalnie — przebacz mi!

— To tak oszukujesz żonę, której przysięgałeś...

— Oszukałem cię... prawda.... wyznaję otwarcie!

— Poczekaj!

— Prawda... byłem bezczelny! Przebacz mi!

— Robiłeś wszystko, aby mi oczy zamydlić!

— Widziałem, że inni tak robią!

— Co robią?

— Każdy przed ślubem sypie pieniądze, ekwipuje się na kredyt.... a potem każe albo żonie płacić, albo...

— Co to jest? Co albo?

— Albo pożycza na lichwę, aby choć miodowe miesiące jakoś przeszły!

Faustyna dziwnie spojrzała na mnie.

— Po co ty tu przyszedłeś? — spytała po chwili.

— Aby u Gitli pożyczyć pieniędzy na zapłacenie trzechletnich podatków!

Nieokreślony wyraz przeleciał po twarzy Faustyny. Skorzystałem z tego, wstałem z ziemi i wziąłem ją w objęcia.

(Dokończenie nastąpi.)

trząsane były w Sejmie i wywołały znane uchwały, nadmienia komitet, iż cyfra uprawy z r. z. jest nowem świadectwem upadku tej uprawy, obszar bowiem uprawny wynosił tylko 895 hektarów, jest więc znowu ubytek nawet w porównaniu z r. 1886, w którym uprawa wynosiła 1274 hektarów.

Jak w latach poprzednich, zbiera komitet w miesiącach wiosennych, letnich i jesiennych spostrzeżenia o przebiegu stosunków atmosferycznych, o stanie zasiewów i rezultatach zbiorów. Na podstawie tych spostrzeżeń, nadsyłanych przez korespondentów, układano peryodyczne relacye dla Ministerstwa rolnictwa. Komitet uprasza obywatelstwo krajowe o pomnożenie zastępu stałych korespondentów.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Komisya budżetowa Izby poselskiej przyjęła bez dyskusyi tytuł etatu Ministerstwa oświecenia, obejmujący wydatki na wiedeńską Akademię umiejętności w ilości 70.000 zł., i na krakowską w ilości 12.000 zl., które to kwoty powtarzają się corocznie.

Również bez dyskusyi uchwaliła tytuły następujące: Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu 74.900 zł. (o 1400 zł. mniej, niż w roku ubiegłym) wydatków, a 12.000 zł. (o 500 zł. mniej) dochodów; Zakład doświadczalny chemiczno-techniczny w Wiedniu, wydatków 9900 zł., dochodów 200 zł. (jak w roku zeszłym); subwencya dla wiedeńskiego Towarzystwa przemysłowego 40.000 zł. (równa zeszłorocznej).

Przy tytule centralnej komisyi statystycznej, na którą wydatki są preliminowane w kwocie 76.300 zł., czyli o 1000 zł. mniejszej, a której dochody ze sprzedaży publikacyj mają uczynić 5000 zł., to jest, o 1700 zł. więcej, zabrał głos poseł Neuwirth, aby pomówić o austryackim roczniku statystycznym, który w porównaniu z pruskim, jest o wiele za drogi, a ztąd też mało jest kupowany. Na co Minister oświecenia, dr. Gautsch, odpowiedział, że różnica w cenie między rocznikiem austryackim a pruskim nie jest tak rażąca, jak przedstawia poseł Neuwirth. Cena austryackiego od roku zeszłego jest 3 zł. Mimo to Rząd zastanawia się, czy nie możnaby obniżyć jej przez przyjęcie podręcznika tego w własny nakład Ministerstwa oświecenia. Z góry jednak przewidzieć można, że w Austryi nawet przy cenie obniżonej podręcznik statystyczny nie rozpowszechni się tak, jak w Prusach. — Tytuł przyjęto.

Wydatki na Zakład geologiczny w Wiedniu w kwocie 59.066 zł. (o 3166 zł. większej, głównie wskutek reperacyi gmachu), które mają cząstkowe pokrycie w 2600 zł. (o 700 zł. więcej) dochodów z sprzedaży publikacyj, i na centralny Zakład meteorologiczny w kwocie 27.100 zł. (o 100 zł. większej), którego dochody z własnego nakładu wynoszą 980 zł. (o 30 zł. więcej) — uchwaliła komisya bez dyskusyi.

Tytuł następny obejmuje wydatki na cele artystyczne i archeologiczne, wszystkiego razem 273.440 zł., t. j. o 37.728 zł. więcej niż w roku ubiegłym, na którą to podwyżkę składają się prawie wyłącznie okoliczności następujące: subwencya dla wiedeńskiego Towarzystwa artystów z powodu wystawy tegorocznej 5000 zł.; na zakupno dzieł sztuki z tejże wystawy 13 000 zł.; podwyższenie subwencyi dla konserwatoryum wiedeńskiego z 10.000 na 11.000 zł.: sprawienie nowych kotłów parowych do ogrzewalni akademii sztuk pięknych w Wiedniu 13.000 zł., jako pierwsza rata. Dochody tytułu tego są preliminowane w ilości 7990 zł., czyli o 290 zł. niżej. Na Galicyę przypadają z owej sumy wydatków pozycye następujące: na krakowską szkołę sztuk pięknych 19.710 zł., czyli o 398 zł. więcej, jedynie wskutek dodatków pięcioletnich do płac; subwencya dla krakowskiej szkoły muzycznej (obecnie już konserwatoryum) 1000 zł. i dla krakowskiego towarzystwa muzycznego 1200 zł., które to subwencye są równe zeszłorocznym. Razem tedy przypada na Galicyę 21.910 zł. wydatków, a dochody z krakowskiej szkoły sztuk pięknych są preliminowane na 350 zł., t. j. o 50 zł. niżej.

Nowa ustawa o podatku od spirytusu.

(*Gl.*) Komisya Izby poselskiej do rozpatrzenia projektu ustawy o nowym podatku od gorzałki, ukonstytuowana pod przewodnictwem pos. Jaworskiego, zaczęła obradować we czwartek. Pierwszy zabrał głos pos. Rutowski. Wedle niego, podatek teraźniejszy jest w projekcie dziesięćkroć podwyższony; sama Galicya opłacałaby 12 do 15 milionów. W Galicyi konsumcya gorzałki wynosi co najmniej 6 litrów na głowę, a jest ta konsumcya nieodzowna przy klimacie, przy sposobie żywienia się i przy zatrudnieniu ludności galicyjskiej. Jest to ludność biedna, a jednak ma płacić rocznie co najmniej o 10 milionów więcej za nieodzowny artykuł odżywiania sił. Projekt jest dalej szkodliwy dla rolnictwa, nie czyniąc prawie żadnej różnicy między gorzelniami rolniczemi a fabrycznemi. Samo przeobrażenie gorzeln rolniczych w myśl projektu tego wymagać będzie blisko 2 milionów nakładu, a nakład ten byłby może zupełnie daremnym, bo zachodzi pytanie, czy gorzelnie rolnicze w ogóle jeszcze ostoją się w obec fabrycznych. Gdyby tedy projekt stał się ustawą, wypadałoby przynajmniej zapewnić byt gorzelniom rolniczym i w ten sposób ratować także rolnictwo od zupełnego upadku. Projekt zagraża nakoniec miastom, których dochody nieraz płyną jedynie z propinacyi, a niosą 20.000 do 90.000 zł. rocznie. Słowem, w tej formie, w jakiej go ma komisya, projekt nie nadaje się do przyjęcia.

Pos. Kowalski potwierdza, że gorzałka jest dla ludu galicyjskiego nieodzowną, a co się nazywa zarazą alkoholiczną, pochodzi jedynio z zatrucia gorzałki niedogonem. Lękać się trzeba, żeby to zanieczyszczenie gorzałki nie przybrało wskutek projektu tego jeszcze większych rozmiarów. Projekt, stawszy się ustawą, do reszty zburzy w Galicyi kredyt hipoteczny, polegający niemal tylko jeszcze na prawie propinacyi. Procesów między właścicielami prawa tego a dzierżawcami będzie bez liku; a właścicielami są także miasta. Gdyby to podwyższenie podatku weszło w życie, wypadłoby koniecznie poobniżać inne podatki uciążliwe.

Pos. Menger uważa podatek od gorzałki jako ostatnie rezerwowe źródło dochodów skarbowych w Austryi; dlatego podwyższenie niniejsze mogłoby wejść w życie tylko razem z reformami w dziedzinie innych podatków. Projektu niniejszego nie można wcale ocenić należycie, nie znając jeszcze zapowiedzianej w nim ustawy o repartycyi kontyngensu dla niższej normy podatkowej. Tę repartycyę koniecznie poznać trzeba, chcąc nabrać wyobrażenia o stosunku gorzelń rolniczych do fabrycznych, czyli, co prawie na jedno wychodzi, produkcyi austryackiej do węgierskiej. Mowca żąda zwołania ankiety ze wszystkich sfer interesowanych. Nakoniec dziwi się, że projekt pomija względy sanitarne, że nie przepisuje, iż gorzałka na konsumcyę powinna być wolną od niedogonu, jak to przepisują ustawy, niemiecka i szwajcarska.

Pos. Plener zgadza się na finansowo-polityczny cel projektu, t. j. podwyższenie dochodów z podatku od gorzałki, co oddawna znajduje się w finansowym programie lewicy. Aprobuje także przejście od podatku fabrykacyjnego do podatku konsumcyjnego, ale uznaje przytem większe uwzględnienie gorzeln rolniczych za nieodzowne. Dalej uważa za rzecz nieodzowną poznać sposób, w jaki Rząd obliczył ilość produkcyi dotychczasowej, które to obliczenie posłużyło mu za podstawę do obliczenia ilości konsumcyi i przyszłego kontyngensu dla podatku niższej normy. Obawia się, żeby niewłaściwym rozkładem kontyngensu na gorzelnie rolnicze a fabryczne, nie stała się niższa norma podatkowa premią dla gorzelń fabrycznych, a wyższa obciążeniem konsumentów. Wzywa Rząd, aby przedłożył komisyi swoje obliczenia.

J. E Minister skarbu, dr. Dunajewski: Muszę najpierw powrócić do uwag jednego z szan. mowców poprzednich, który zarzucił, iż zaraz na początku zestawienia motywów przytoczone jest jako główny cel tego przedłożenia podwyższenie dochodów państwowych. Czyż, pytam, potrzeba obszernego dowodu na fakt, który znanym jest każdemu z pp. deputowanych z rozpraw nad budżetem, że mianowicie podwyższenie dochodów państwowych jest bezwarunkową koniecznością dla administracyi państwa? Nawet, gdybyśmy znajdowali się w najpomyślniejszych i najpewniejszych stosunkach, byłoby takie podwyższenie dochodów państwowych bezwzględnie koniecznem; wszakże przy każdej rozprawie budżetowej bywają stawiane do Rządu najrozmaitsze żądania co do kolei, dróg, szkół i t. d., których nie można zaspokoić obecnemi dochodami A chociaż nie mogę powiedzieć, aby wszystkie te żądania były uzasadnione, to z drugiej strony nie mogę także twierdzić, aby wszystkie okazywały się nieuzasadnionemi, niegodnemi uwzględnienia. P. mowca poprzedni żąda jednak, aby skoro zostanie zaprowadzony nowy podatek od spirytusu, zostały wprowadzone ulgi przy innych podatkach. W obec tego zauważam, że gdyby projektowane przezeń ulgi podatkowe zaprowadzone zostały, ubyłoby w podatku budowlanym około 5 milionów, w dochodach z loteryi 8 m., z soli 8 m., a także znaczna kwota w podatku gruntowym. Ubyłoby w ten sposób państwu razem około 30 milionów.

Wspomniałem już w wywodzie moim o preliminarzu budżetowym, że może będzie można wprowadzić pewne ulgi w innych gałęziach podatku. Będę o tem pamiętać we właściwym czasie, ale zaznaczam wyraźnie, że nawet w najpomyślniejszych stosunkach będzie potrzebnem podwyższenie dochodów skarbowych. Zresztą oświadczył p. przewodniczący za zgodą szan. członków komisyi, że wzmiankowany wniosek deputowanego Steinwendera ma być zachowanym do późniejszej rozprawy.

Jeden z szanownych preopinantów wynurzył obawę, że ucierpi kredyt hipoteczny w Galicyi, bo propinacya w skutek mniejszej konsumcyi nieść będzie mniejsze dochody. Szanowny poseł ten oczywiście przypuszcza, że wartość propinacyi wchodzi w rachubę przy udzielaniu pożyczek na nieruchomości. O ile mi jednak wiadomo, wartość propinacyi bywa uwzględniana w bardzo drobnej mierze, albowiem prawa propinacyjne już od początku przyszłego stulecia ustać mają, a więc nie stanowią trwałej i bezpiecznej podstawy dla kredytu hipotecznego, który przecież rozciąga się na czas dłuższy. Zresztą z mojego stanowiska nie mogę zapuszczać się w szersze wywody o tym przedmiocie, gdyż inaczej musiałbym być przygotowany na całkiem słuszny zarzut, że sprawa propinacyi konstytucyjnie do kompetencyi Rady państwa nie należy. Na to tylko radbym zwrócić uwagę, że oba twierdzenia: jedno z ust jednego z szanownych preopinantów, że Galicya przy takiej samej nadal, jak dzisiejsza, konsumcyi gorzałki, poniesie o wiele większy ciężar podatkowy od dzisiejszego, a z drugiej strony że dochody z propinacyi zmniejszą się — nie dadzą pogodzić się z sobą; albowiem zmniejszenie się dochodów z propinacyi byłoby tylko następstwem zmniejszonej konsumcyi; w tym zaś razie zmniejszyłby się także ciężar podatkowy sam przez się.

Zresztą zaprowadzenie innych także instytucyj nowych pociągało za sobą pewną chwilową alteracyę stosunków dochodowych, a ustawodawstwo skutecznych przeciw temu sposobów nie miało. Wspominam tylko o miejscowych i powszechnych przewrotach w stosunkach dochodowych wskutek wykupna ciężarów gruntowych, wskutek zakładania nowych dróg żelaznych i podobnych zmian w drogach komunikacyjnych, wskutek przeniesienia siedziby władz państwowych, wskutek zakładania fabryk i znaczniejszych przedsiębiorstw handlowych i t. p. — przeciw którym to przewrotom trudnoby było rozpoczynać walkę.

Co się tyczy uwag pos. Plenera, że projekt rządowy bierze średnicę z sześciu kampanij gorzelniczych za podstawę obrachowania produkcyi, konsumcyi i kontyngensu, mojem zdaniem zyskuje się średnicę prawdziwą wtedy, gdy się ją bierze z czasu dłuższego. A choć przyznaję, że nie można ściśle obliczyć tych ilości, liczby zawarte w projekcie mają jednak za sobą aprobatę doświadczonych znawców. Co się tyczy uwag poszczególnych, będę miał sposobność pomówić o nich wśród obrad szczegółowych. Tylko w ogólności radbym jeszcze nadmienić, że bezwarunkowa konieczność otworzenia obfitszych źródeł dochodów skarbowych nakłoniła Rząd do zainicyowania reformy podatku od gorzałki, której siła podatkowa u nas nie jest jeszcze wyczerpnięta, a która w innych państwach europejskich niesie skarbowi o wiele więcej niż u nas. Podwyższenie podatku od gorzałki na podstawie systemu dotychczasowego okazało się absolutnem niepodobieństwem, nietylko z finansowych, lecz i z ekonomicznych względów, gdyż w razie znaczniejszego podwyższenia podatku z zachowaniem dotychczasowego systemu ryczałtowania, pomniejsze gorzelnie rolnicze byłyby niemal narażone na ruinę. Pozostawał tedy tylko sposób nałożenia podatku komsumcyjnego. Aby zapobiedz produkcyi nadmiernej, tak zgubnej dla całego przemysłu gorzenialnego, i zabezpieczyć producentom gorzałki odbyt po cenie stosownej, wydawało się koniecznem ustanowienie podwójnej normy podatkowej i kontyngensu alkoholu, który wedle tej niższej normy ma być opodatkowany. Projekt rządowy zaś szczególniej faworyzuje gorzelnie rolnicze w mierze jaknajwiększej, gdyż wedle projektu niniejszego zwolnione będą od kaucyonowania i płacenia podatku, który opłacany będzie nie przy wyrabianiu, lecz przy wyjściu w handel, a więc oszczędzą sobie niemało znacznych kapitałów, które dotychczas dla opłacenia podatku zlikwidowywać musiały; gdyż dalej skarb poręcza gorzelniom rolniczym znaczną bonifikacyę w gotówce za każdy wyrobiony hektolitr alkoholu; gdyż nakoniec gorzelnie spółkowe objęte są faworyzowanemi gorzelniami rolniczemi.

Mogę tedy żądać uznania, że Rząd w projekcie niniejszym liczył się dostatecznie i życzliwie ze wszystkiemi interesami, które słusznie uwzględnić należało.

Pos. Struszkiewicz oświadcza, że lepiejby było nie zrywać zupełnie z systemem ryczałtowania, jak i w Niemczech ze względu na gorzelnie rolnicze nie zerwano. Rolnicze upadną wskutek konkurencyi fabrycznych. Jeżeli nie będzie stosownych zmian w projekcie, głosować będzie przeciw niemu.

Pos. Nadherny w ogólności przyjmuje projekt, ale żąda większej bonifikacyi dla gorzelń rolniczych i jaknajwiększego uwzględnienia przy repartycyi kontyngensu niższej normy. — Bez zapewnienia tych ulg wcale nie można zajmować się projektem.

Pos. Rosenstock wnosi, aby przekazać projekt komitetowi ściślejszemu z siedmiu członków, na co zgadza się także pos. Kowalski.

Na tem przerwano obrady.

Z obecnej sytuacyi.

Z Budapesztu piszą do *Polit. Corresp.*: Krótki pobyt p. Ministra, hr. Kalnoky'ego w Peszcie, poruszył całą opinię publiczną i dał powód do najrozmaitszych, a po części niepokojących pogłosek. Wielokrotnie interpretowano przyjazd pana Ministra spraw zagranicznych do Pesztu w ten sposób, iż położenie jest obecnie już takie, że albo Europa znajduje się w przededniu wojny, lub też Austro-Węgry stoją wobec konieczności przyznania Rossyi w sprawie bułgarskiej znacznych ustępstw. Rozsądniejsi jednak politycy musieli przyznać, że najnowszy krok gabinetu petersburskiego ma zanadto wyraźny charakter pokojowy, aby można z niego wysnuwać bezpośrednią grozę przesilenia europejskiego.

Tak też a nieinaczej należy zapatrywać się na ostatnią incyatywę Rossyi. Jeżeli mocarstwa nabiorą jasnego przekonania i pewności co do dalszych przez Rossyę zamierzonych kroków, tudzież co do tych wyników, jakie gotowi będą wyciągnąć w Petersburgu z wymiany myśli między gabinetami; to być może, iż otworzą się wrota do załatwienia kwestyi bułgarskiej w drodze pokojowej. W każdym atoli razie należy na to się przygotować, iż prowadząca do owego celu droga będzie długą. W ogóle można powiedzieć, iż najnowszy krok rządu rossyjskiego nie sprawił bynajmniej w decydujących kołach stolicy węgierskiej niekorzystnego wrażenia; z drugiej jednak strony należy stwierdzić, iż nie rozprószył on wszelkich wątpliwości, ani ukoił objawiającego się wszechstronnie zaniepokojenia. Jak słychać, hr. Kalnoky przybędzie wkrótce znowu do Budapesztu i będzie miał posłuchanie u Najj. Pana.

W obec ponawiających się bezustannie pogłosek o francusko-rossyjskiem przymierzu, piszą z Petersburga do *Polit. Corr.*, iż ze strony rossyjskiej zaprzeczają kategorycznie, jakoby uczyniony został jakibądź krok w duchu zawarcia aliansu z Francyą. Takie twierdzenie o tyle ma coś za sobą, iż w Petersburgu są tego niezłomnego przekonania, że nie potrzeba bynajmniej jakiegobądź przymierza, aby poruszyć całą siłę zbrojną Francyi, skoro idzie o wspólną walkę z Rossyą przeciw Niemcom. Radość atoli, wynikająca z takiego przekonania, o tyle jest zaprawiona gorzkiemi kroplami, iż nie można absolutnie przewidzieć, jaki obraz przedstawiałyby stosunki francuskie w chwili, w której zbrojne starcie między Rossyą i zachodniemi sąsiadami okazałoby się nieuniknionem. Z nadzwyczaj dobrze poinformowanej strony dowiaduję się, iż aspiracye wojenne nie liczą bynajmniej w łonie francuskiego zgromadzenia narodowego tylu zwolenników jak to w ogóle przypuszczają, i że w obecnej reprezentacyi ludowej Francyi może być pewnym silnej większości każdy taki rząd, który objawi szczerą wolę niedopuszczenia do wybuchu wojny.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Do tej chwili twierdzą w kołach dyplomatycznych, że nie nadeszły tu żadne urzędownie sformułowane wnioski rossyjskie, ale nie ulega wątpliwości, że się odbyły nad propozycyami rossyjskiemi gen. Szuwałowa poufne pertraktacye. Jaki ich skutek specyalny ze względu na każde z osobna mocarstwo, oraz ogólny — jeszcze czekać trzeba. Przypuszczać jedynie można, że przeważa zdanie, iż niepotrzebnem jest upoważnienie sułtanowi, dane ze strony wszystkich mocarstw, do rozpoczęcia akcyi, i że jedyne możliwe wyjście jest, aby sułtan sam wziął inicyatywę i działał. Prawdopodobnie sułtan, który trzyma się zasady „dajcie nam spokojnie umrzeć“, nigdy nie zdecyduje się na wzięcie takiej inicyatywy, a obecny zwrot w sprawie bułgarskiej, oraz poufne w niej wystąpienie Rossyi, illustrowane mało politycznie znaczącym artykułem *Praw. Wiestn.* pozostaną martwemi literami.

Z Berlina telegrafują do *Fremdenblattu*: W tutejszych kołach politycznych charakteryzują w sposób następujący chwilowe położenie dyplomatyczne: Niemcy zajmują wprawdzie wobec propozycyj rossyjskich stanowisko bezwzględnie sympatyczne, powątpiewają jednak, czy dadzą się one prz

tycznie przeprowadzić. Niemcy będą w każdym razie pierwszem mocarstwem, które podpisze wezwanie do Wys. Porty, jeżeli to samo zechcą uczynić inne także państwa. Również Francya oświadczyła gotowość popierania wniosków rossyjskich. Austro-Węgry i Włochy nie powzięły jeszcze pozytywnych postanowień, zdaje się jednak, iż mocarstwa te nie widzą w obecnym programie Rossyi zbytnich rękojmi powodzenia, i dlatego też zajmą wobec chwilowej podstawy rokowań odporne stanowisko. Wszystkie dotychczasowe doniesienia dadzą się w ten sposób scharakteryzować, iż pomimo dobrych chęci rządu niemieckiego, widoki są w ogóle mało obiecujące, i zostaną takiemi, dopóki postawa Rossyi nie zmieni się radykalnie. Prasa berlinska objawia ciągle głęboką nieufność i zapatruje się dość czarno na sytuacyę. *Kreuz Ztg.* dowiaduje się wprawdzie, iż Rossya poruszy myśl zwołania kongresu, wiadomość ta jednak nie zasługuje zbytecznie na wiarę; co się tyczy kół tutejszych, to nie wiedzą one nic zgoła o podobnym planie. *Temps* zaprzecza pogłosce, jakoby Fraucya przesłała już pomyślną odpowiedź na notę rossyjską w sprawie Bułgaryi.

Misya generała Werdera.

Nordd. Allg. Ztg. pisze na wybitnem miejscu:

Część prasy rossyjskiej, wprowadzona w błąd artykułami dzienników niemieckich, przypisuje wizycie generała Werdera w Petersburgu polityczne znaczenie. Polega to na nieznajomości faktów i fałszywem ocenieniu stosunków. Generał Werder, podczas długoletniego swego pobytu w Petersburgu umiał zdobyć sobie wyszczególniające o s o b i s t e stanowisko na dworze i w wysokich kołach tamtejszego towarzystwa. Wiadomo jak ściśle węzły łączyły generała Werdera z carem Aleksandrem II i jak obecny car ceni wysoko ten stosunek i utrzymuje go w sposób odpowiadający jego charakterowi. Odwołanie generała Werdera z Petersburga przyjęła tamtejsza arystokracya z najwyższem ubolewaniem, ceniono w nim bowiem szczególniejszego przyjaciela Rossyi.

Na tem, niemniej na działalności służbowej, jako pełnomocnika wojskowego Niemiec, ograniczało się stanowisko generała Werdera w Petersburgu. Był on wprawdzie, jako „przydzielony do osoby cesarza Rossyi", pośrednikiem w stosunkach między oboma zaprzyjaźnionemi dworami, roli politycznej jednak nigdy nie odgrywał i nie zamierzał odgrywać. Taka rola leżała po za obrębem jego poleceń. Również i obecna wizyta generała nie ma nic wspólnego z polityką; co więcej, można przypuścić, iż generał Werder unikać będzie wszystkiego, coby mogło obudzić choćby najlżejsze podejrzenie, iż otrzymał jakąbądź misyę polityczną.

Już przy wyjeździe generała z Petersburga car Aleksander III wyraził nadzieję rychłego obaczenia go w Rossyi, a łaskawe to zaproszenie ponowił car podczas ostatniego swego pobytu w Berlinie, dodając, iż radby go obaczyć na swym dworze przedewszystkiem w miesiącu lutym. Do wysłania kogobądź do Petersburga w misyi osobnej nie było obecnie bynajmniej powodu; gdyby zaszła potrzeba przeprowadzenia jakichś niezwykłych rokowań, na co się nie zanosi, to zadanie takie przypadłoby ambasadzie niemieckiej. Gdyby zaś szło o dokonanie zwrotu w opinii publicznej na korzyść Niemiec, w takim razie wiadomem jest aż nadto, iż podobnej niemożliwej pracy nie potrafiłby dokonać, ani też podjąłby się gen. Werder.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości.)

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w uzupełnieniu ukazu z 8 września 1885 zabraniającego osobom pochodzenia polskiego dzierżawienia dóbr skarbowych (*obroczny ja statji*) w guberniach zachodnich, ogłoszono następujące prawo:

Osoby, pochodzące z byłej szlachty polskiej i mieszczanie wyznania rzymsko-katolickiego, zaliczeni do stanu włościańskiego po wydaniu wspomnianego ukazu z dnia 8 września 1885 r., dopuszczanymi być mogą do dzierżawienia wieczystego dóbr skarbowych w guberniach zachodnich w tym jedynie wypadku, jeżeli przedstawią świadectwo gubernatorów miejscowych, iż rzeczywiście zajmują się rolnictwem.

Now. Wremja donosi, iż z powodu ustanowionych niedawno przepisów, co do opłaty stemplowej, konsulowie rossyjscy otrzymali objaśnienie, że akta sporządzane za granicą przez poddanych rossyjskich i należycie ulegalizowane nie mogą być w Rossyi uznane za nieobowiązujące.

W *Swodzie Zakonow* ogłoszono ukaz o wywłaszczeniu w Tomaszowie gruntów pod budowę cerkwi prawosławnej.

Dzienniki petersburskie podają następujące wiadomości o p o d d a n y c h z a g r a n i c z n y c h w państwie rossyjskiem, powołując się na daty ministerstwa spraw zagranicznych. Corocznie przybywa do państwa rossyjskiego około 800.000 poddanych zagranicznych, wyjeżdża zaś 750.000. Najwięcej przybyło ich do państwa rossyjskiego w czasie od 1872 do 1881 roku, gdyż o 9,458.132 osób; w tymże czasie wyjechało 8,025.198. W ciągu siedmiolecia 1875—1881 r. przyjechało do państwa rossyjskiego na dłuższy pobyt 2,209.675 poddanych zagranicznych, wyjechało zaś osób 1,866.218, które mieszkały w państwie najmniej po 5 lat. W rzeczonym okresie przybyło do państwa rossyjskiego 4,871.571 poddanych niemieckich, 1.305.133 poddanych austryacko-węgierskich, 255.207 perskich, 122.771 francuskich, 70.387 tureckich, 41,878 rumuńskich, bułgarskich i serbskich, 20.691 angielskich, 17 359 włoskich, 14.885 greckich, tudzież 120.638 poddanych innych państw. W liczbie wyjeżdżających największą część stanowią poddani niemieccy (3,455.390 osób), następnie austryaccy (1,049.574) i francuscy (102.703). Z ostatnich lat dziesięciu widać, że Niemcy osiadają przeważnie w kraju zachodnim, w gub. nadbałtyckich, w Petersburgu i Moskwie, tudzież w wielkich miastach nad Wołgą, Francuzi osiadają w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Odesie, Austryacy w Kamieńcu podolskim, w gub. wołyńskiej, w Kijowie i w Królestwie Polskiem: Grecy, Turcy i Włosi w Odesie, oraz w Krymie i kraju Zakaukaskim, Anglicy na pobrzeżach morza, Amerykanie w Petersburgu i Odessie.

KRONIKA

Lwów, 25 lutego.

— **Z powodu wypadku na kolei** Karola Ludwika, o którym szczegóły podajemy poniżej, doszła nas część poczty wiedeńskiej i zachodniej dopiero po godzinie 12 w południe.

— **Z Kolei Karola Ludwika** otrzymujemy następujące pismo: Przy pociągu pospiesznym nr. 2, który wczoraj odszedł ze Lwowa, pękła przed samą stacyą w Rodatyczach obręcz koła u przedniego wagonu osobowego, wskutek czego tak ten, jakoteż ostatni wagon osobowy wykoleił się przed zwrotnicą wjazdową na tejże stacyi. Na dany alarm sygnałowy zatrzymano natychmiast pociąg, który był opatrzony w hamulec parowy, a prócz pęknięcia obręczy koła, wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnego innego uszkodzenia, ani szwanku podróżnych lub służby kolejowej. Po przesadzeniu podróżnych z ostatnich dwóch wagonów do innych, ruszył pociąg pospieszny dalej do Krakowa, dokąd przybył, mając tylko 4 minuty spóźnienia.

Wskutek tego wypadku wstrzymany został pociąg pospieszny nr. 1. w Sądowej Wiszni aż do naprawienia uszkodzonej zwrotnicy w Rodatyczach i przybył do Lwowa o godzinie 9 min. 50 według zegaru kolejowego. Na całej linii między Krakowem a Podwołoczyskami srożyła się ubiegłej nocy straszliwa śnieżyca, połączona z silnym orkanem, wskutek czego też wszelki ruch pociągów pomiędzy Podzamczem a Krasnem ustać musiał. Jakie ograniczenie ruchu pociągów dzisiejszej nocy i jutro nastąpi, oznaczyć na teraz jeszcze nie można, dotąd już przecież wiadomo, że ruch pociągów na linii Rawa-Sokal i na linii Lwów - Brody - Podwołoczyska wskutek zasp śnieżnych musiał być wstrzymany.

— **Z powodu ponownych zamieci śnieżnych** ruch pociągów na linii Stanisławów-Husiatyn kolei państwowych, dalej na szlaku Czerniowce-Nowosielica i kolejach lokalnych kołomyjskich, wreszcie na linii Lwów-Bełzec został dnia 24 b. m. wstrzymany.

— **Pociąg południowy do Stryja** nie odszedł dziś ze Lwowa.

— **W kościele OO. Jezuitów**, w niedzielę, 26 b. m. ks. St. Załęski, T. J., będzie miał kazanie: „O miłosierdziu pogańskiem i chrześciańskiem", zaraz po sumie, t. j. o godzinie 11 rano. Po kazaniu odbędzie się cicha msza św. a podczas niej składka na rzecz konferencyi męskiej Towarzystwa św. Wincentego a Paulo.

— **Panna Hermina Patkiewicz**, stypendystka funduszu krajowego, uczenica spiewu p. dyr. Marka, wystąpi dnia 9 marca w sali kasynowej w koncercie, urządzonym dla niej przez p. Marka. Panna Patkiewicz, która tylekrotnie na cele dobroczynne występowała może się spodziewać ogólnego poparcia, tem bardziej, że tak jej ogólnie ceniony spiew, jakoteż program koncertu, będą zajmującemi. Duety z *Hugenotów*, duet Zeleńskiego, trio do spiewu J. Galla, pieśni Mikulego i Marka, zostaną wykonane ze współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych.

— **Koncert panny Bianki Bianchi**, ze współudziałem pani Maryi Adelman-Majewskiej i panny Wandy Likendorf, przypominamy, odbędzie się jutro, w niedzielę, w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół", ze znanym programem. Początek o godz. 7 wieczór.

— **Z najlepszego źródła** dowiadujemy się, że wiadomość o pogorszeniu zaszłem w stanie p. dyr. Domaszewskiego okazała się nieprawdziwą.

Wczoraj odbyło się consilium, w skład którego weszli pp. doktorowie: Opolski, Schramm i Ziembicki syn. Jednogłośnie stwierdzono normalne gojenie się rany, a znaczne polepszenie sprawy zapalnej płuc, która zresztą w żadnym związku z raną nie stała. Pacyent nie ma gorączki, apetyt i siły się wzmagają.

— **Na dochód** Towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina" we Lwowie, odbędzie się w dniu 7 marca br. przedstawienie amatorskie ze współudziałem p. Skalskiego, artysty dramatycznego, z nadzwyczajnie urozmaiconym programem. Komitet postarał się wprowadzić na scenę doborowe utwory najcelniejszych autorów dramatycznych i siły amatorskie, a dochód z przedstawienia użyty będzie na zapomogi doraźne dla podupadłych członków „Rodziny" i na stypendya dla ubogiej dziatwy, kształcącej się w zawodach praktycznych; publiczność też niezawodnie weźmie żywy udział w tem przedstawieniu. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **W sali Towarzystwa gimnastycznego** „Sokół", odbędzie się dnia 26 b. m. koncert muzyki wojskowej pułku nr. 9 pod kierownictwem kapelmistrza, p. Falla. Początek koncertu wyjątkowo o godzinie 4 po południu, a to z powodu wieczornego koncertu panny Bianci Bianchi.

— **W szkole gimnastycznej „Sokoła"**, odbędą się dziś, w sobotę, ćwiczenia publiczne uczniów. Podczas ćwiczeń przygrywać będzie kapela „Harmonii". Początek o godzinie w pół do 7 wieczór.

— **Dyrekcya stowarzyszenia katolickich rękodzielników** „Skała" zaprasza wszystkich członków stowarzyszenia z rodzinami na szereg odczytów i wykładów, które odbywać się będą w roku bieżącym co niedziela w głównej sali stowarzyszenia, przy ulicy Mickiewicza l. 28, każdym razem z uderzeniem godziny 5 po południn w następującym porządku: I. 26 lutego, p. Franke Jan Nep., profesor szkoły politechnicznej: „Bohaterowie pracy". II. 4 marca, p. Bykowski Juliusz, profesor szkoły politechnicznej: „Fabrykacya papierków cygaretowych" (z okazami). III. 11 marca, dr. Pawlikowski Antoni, fizyk miejski „O pielęgnowaniu ciała". IV. 18 marca, p. Zbrożek Dominik, profesor szkoły politechnicznej: „O mierzeniu czasu". V. 25 marca, p. Petelenz Ignacy, profesor szkoły politechnicznej: "Krew i jej krążenie u człowieka i zwierząt" (z demonstracyami). VI. 8 kwietnia, p. Pawlewski Bronisław, profesor szkoły politechnicznej: „O pokarmach i napojach." VII. 15 kwietnia, dr. Ciesielski Teofil, profesor Uniwersytetu: „O bakteryach". VIII. 22 kwietnia, p. Witkowski August, profesor szkoły politechnicznej: „O telefonach i dzwonkach elektrycznych" (z demonstracyami). IX. 29 kwietnia, p. Baranowski Mieczysław, inspektor szkół miejskich: „O wychowaniu młodzieży". X. 6 maja, p. Szczepanowski Stanisław, poseł do Rady państwa: „O postępie Rumunii w ostatnich 10-ciu latach". XI. 13 maja, p. Maryniak Bogdan, pofesor szkoły politechnicznej: „Narzędzia i ręka ludzka" (z okazami). XII. 27 maja, dr. Finkel Ludwik, docent Uniwersytetu: „O Unii lubelskiej". Wstęp na odczyty i wykłady powyżej wymienione wolny.

— **Rzeczy kościelne.** Kilka ornatów nowych, złotem i srebrem obszywanych, zastawił przed kilku dniami w Przemyślu nieznajomy mężczyzna, który do posiadania tych rzeczy przyszedł prawdopodobnie w sposób nieuczciwy. Dla wyjaśnienia sprawy byłoby pożądanem, by prawny właściciel lub poszkodowany zgłosił się albo do c. k. prokuratoryi państwa w Przemyślu, lub też do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie.

(*m*) **Rozprawa karna**, przed trybunałem sędziów przysięgłych w tutejszym sądzie karnym, przeciw Chaimowi Wurmowi, który w dniu 26 października 1883 r. otruł w Tatarkowicach zamożnego włościanina, Iwana Weca, rozpoczęta dnia 21 b. m., zakończyła się wczoraj po południu. Sędziowie przysięgli wydali jednogłośnie werdykt potępiający, w skutek czego trybunał zasądził Wurma za zbrodnię skrytobójczego morderstwa na karę śmierci przez powieszenie. Pp. obrońcy wieśli prośbę do trybunału o przedstawienie skazanego łasce Najjaśniejszego Pana.

(*m*) **Proces o zdradę główną** z §. 58 lit. c. przeciw Kornelowi Zivnemu, wydawcy czasopisma *Parlamentär*, rozpoczął się wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych w wiedeńskim sądzie krajowym karnym. Rozprawie przewodniczy radca Holzinger, oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Loos, a oskarżonego broni dr. Markbreiter. Dr. Karol Zivny, liczący lat 29, rodem z Loszyc (Morawia), doktoryzowany w Krakowie, objął od zmarłego teścia swego Skrejszowskiego, czasopismo *Parlamentär*, które oddał na usługi idei panslawistycznej. W skonfiskowanych 10 artykułach, z których 9 Zivny sam pisał, tendencya jego występuje zupełnie jasno, artykuły te wystarczą dla streszczenia winy oskarżonego. Przez wszystkie numera tego czasopisma snuje się, jak nić czerwona, upomnienie do wszystkich Słowian, ażeby uczyli się języka rossyjskiego i przechodzili na prawosławie. Oskarżony przyznaje, że dąży do kulturnego zjednoczenia Słowian, zaprzecza jednak, jakoby dążył do przewrotu politycznego. Z listów, znalezionych u niego, wynika, że powyższe twierdzenie mija się z prawdą, a mianowicie z listu niejakiego Stefanowicza, w którym wyraźnie panslawizm polityczny pzedstawiany jest jako cel całego ruchu. Nadto wiadomo, że tak dr. Zivny, jak i cała jego rodzina, przyjęła prawosławie i że szwagier jego, Skrejszowski, kosztem oskarżonego objeżdżał całą Rossyę. Oskarżony przyznaje, że nie ma majątku i żył ze swojej gazety. Gazeta ta jednak liczyła tylko 300 abonentów, a oskarżony za sam czynsz mieszkalny płacił 800 zł. Z tego, jak również w wielu listów, okazuje się, że oskarżony wcale znaczne z zagranicy otrzymywał subsydya.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 25 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura dnia około —5°C, zachmurzenie i wilgoć powietrza się zmniejsza, opad co najwięcej wcale nieznaczny.

Srednia temperatura w ubiegłej dobie była —5·3°C, najwyższa wieczorem —3·2°C, najniższa dziś około godziny 8 rano —8·4°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 765 mm.

Opadu prawie nie było.

— **Popularne wykłady rolnicze.** Pan M. A. Barta rozpocznie drugą seryę swych popularnych wykładów rolniczych w miesiącu marcu b. r., w następujących gminach powiatu lwowskiego: w Malechowie, Zniesieniu, Krzywczycach, Lesienicach, Srokach przy Laszkach, Żydatyczach, Podliskach małych, Stroniatynie, Grzybowicach, Grzędzie, Kleparowie, Hołosku, Zamarstynowie, Kościejowie, Zarudcach i Zawadowie. W gminach ruskich wykłady będą się odbywały po rusku, a w polskich po polsku, zawsze w niedzielę i święta po nieszporach.

— **Wystawa dzieł sztuki polskiej** i starożytności w Kołomyi trwać będzie do 12 marca. Twórca tej wystawy, hr. E. Starzeński, przeznacza cały dochód *brutto* (ponieważ wszystkie bez wyjątku koszta opędza z własnych funduszów) na bank ratunkowy poznański, obowiązkiem więc całej publiczności jest poprzeć cel szlachetny licznem zwiedzaniem wystawy, nastręczającej zresztą każdemu wiele korzyści pod względem artystycznym i naukowym.

— **Wybór uzupełniający.** Ponieważ rozpisany rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 16 stycznia 1888 r. l. 212/pr. na dzień 6 lutego 1888 r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z miasta Drohobycza, dla braku ustawą wymaganego kompletu Rady gminnej, nie przyszedł do skutku; przeto rozpisany został ponownie wybór uzupełniający jednego członka tej Rady powiatowej z miasta Drohobycza na dzień 22 marca b. r. Wybór ten odbędzie się w myśl §. 25 ord. wyb. pow. podług postanowień §§. 36 i 37 ord. wyb. gm.

— **Uroczysty wieczór** ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci Z. Krasińskiego, odbędzie się staraniem bractwa akad. Filaretów w Krakowie dnia 27 b. m., w sali teatru, ze współudziałem panny Ryty Andrzejkowicz, panny J. Iwanowskiej, pianistki z Warszawy, p. Romana Żelazowskiego, dyrektora konserwatoryum Wł. Żeleńskiego, dr. Fr. Bylickiego, p. Hreka, kapelmistrza orkiestry 13 pułku, i pp. Piotra Stachiewicza i Aleksego Strażyńskiego, którzy to ostatni zajmują się urządzeniem żywych obrazów.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** w Krakowie dnia 23 b. m., p. Zygmunt Romuald Paweł Kuliński, rodem z Tarnopola, otrzymał stopień doktora praw.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie Szczepan Edward Kéler, znany doktor medecyny i homeopata, przeżywszy lat 75; w Krakowie ks. Stanisław Nowiński, katecheta w gimnazyum św. Anny, zacny kapłan i prawdziwy przyjaciel młodzieży, nagłą śmiercią w skutek ataku apoplektycznego; w Heidelbergu profesor tamtejszego uniwersytetu Karol Bartsch, znakomity germanista; w Padwie emer. c. k. generał-major Jan Chegy, licząc lat 84; w Montpellier francuski generał Perrier, dyrektor sekcyi geograficznej w ministerstwie wojny, były delegat rządu francuskiego na konferencyi berlińskiej w sprawie uregulowania granicy grecko-tureckiej; w Petersburgu generał piechoty Aleksander Manderstjerna, znakomity entomolog; w Kołaczycach pani Kunegunda z br. Konopków Kotarska.

— **Zmarły książę Ludwik Badeński**, drugi syn panującego w. księcia a wnuk cesarza Wilhelma, liczył lat 22 i 8 miesięcy. Książę poświęcił się był zawodowi wojskowemu i zajmował stopień podporucznika w pruskim pułku ułanów gwardyi, i przeważnie przebywał

w Berlinie. Ostatniej jesieni przeniósł się do Fryburga w Bryzgowii, gdzie słuchał wykładów prawa i administracyi. Zapadłszy na zapalenie płuc, chorował zalewie pięć dni. Na wiadomość o ciężkiej chorobie księcia, matka jego, w. księżna badeńska, która właśnie z mężem odbywała podróż do San Remo i Cannes, pospieszyła z drogi do Fryburga, nie wiadomo wszakże, czy jeszcze syna swego zastała przy życiu.

— **Królowa szwedzka**, Zofia Wilhelmina Henryeta, po kilkodniowym pobycie opuściła w dniu 11 b. m. Paryż, udając się wraz z synem swym Oskarem i narzeczoną jego panną Ebbą Munck, najprzód do Londynu, a następnie na wyspę Bournemouth, gdzie ma się odbyć ślub młodej pary.

— **Na wystawę muzyczną** w Warszawie nadesłał p. Józef Wojciechowski, inżynier z Kowna, harmonię „Bandoneon,“ przerobiony z angielskiego instrumentu „Bandonion“. Instrument ten, będący w rodzaju ręcznej harmonii, pan W. znacznie podobno ulepszył i zamierza przedstawić go szerszemu ogółowi. Do rzędu obrazów przybyły portrety: Michała Ogińskiego i Paganini'ego na szyfrze. Cennym okazem jest teorban inkrustowany o dwudziestupięciu strunach, nadesłany przez p. Tadeusza Dowgirda, jak również pianino, zwane „Orgo Mecanick“, pochodzące z fabryki praskiej Hrubesa.

— **Ze sportu**. Klacz hr. Augusta Potockiego „Wystawa', której Tow. moskiewskie i carsko-sielskie wzbroniło biegać na swych torach, wskutek decyzyi ross. głów. zarządu stadnin została dopuszczoną do ubiegania się o nagrody, a premium, zatrzymane w Moskwie r. z. ma być wydane hr. A. Potockiemu.

— **Łowy na Polesiu**. W ostatnich dniach odbyły się trzydniowe łowy w dobrach Szołomieckich na Polesiu wołyńskiem. W polowaniu przyjmowało udział 30 myśliwych. Rezultat polowania okazał się bardzo pokaźny. Ubito 8 dzików, 15 rogaczy, 20 lisów parę set zajęcy, oraz 16 sztuk wilków, które właśnie w tym czasie ukazały się w knieі szołomieckiej.

— **Zatruty chleb**. W miasteczku Tarczynie, pod Warszawą, 63 a w okolicznych wsiach 17, razem 80 osób zachorowało w tych dniach z powodu zatrutego chleba, wypieczonego w miejscowej piekarni Moszka Wolffa Najburga, obecnie odsiadującego karę w więzieniu warszawskiem. Piekarnią zarządzają Fajga Najburg, żona i Mendel, brat właściciela. Po otrzymanem zawiadomieniu, zarząd powiatu wysłał na miejsce lekarza rządowego, dr. Leśniowskiego, który skonstatował fakt zatrucia. Symptomata, jakie objawiły się u chorych dowodzą, że w chlebie musi znajdować się emetyk w bardzo znacznej, lub arszenik w małej ilości. Dotychczas jedno dziecko umarło. Najmniejsza cząstka spożytego chleba już sprawadza silne wymioty. Piekarnię z rozporządzenia władzy zamknięto, chleb poddano analizie. Sprawę oddano sędziemu śledczemu dla dalszego dochodzenia.

— **Paryskie Towarzystwo geograficzne** mianowało swym członkiem p. Jawornickiego, adwokata przysięgłego w Kaliszu. Zaszczyt ten spotkał naszego ziomka za zbadanie górnych dopływów rzeki Muni, nieznanych do tej pory, oraz za sporządzenie ich karty geograficznej. Sprawozdanie ze swych eksploracyj drukował p. Jawornicki w *Kaliszaninie* i *Tygodniku Illustrowanym*, o ile zaś słyszeliśmy, ma wkrótce wystąpić w Warszawie z odczytem, z którego dochód przeznacza na cel dobroczynny.

— **Lawiny**. Według depeszy z Rzymu, w Valtorta, pod Bergamo, i w Valbela pod Nawarą, w Lombardyi, wiele ludzi zginęło pod zaspami lawin.

— **Nowego kometę** odkryli astronomowie spostrzegalni na Przylądku Dobrej Nadziei. Kometa widzialny będzie i w Europie.

— **Trzy słońca**. Z Besarabii donoszą *Juz. Kr.*, że w dniu 12 stycznia br. równocześnie ze wschodem słońca pojawiły się po obu jego stronach dwie świetlane kule, zabarwione silnem żółto-czerwonawem światłem. W miarę posuwania się słońca po zwykłym dziennym szlaku, posuwały i powiększały się owe kule, świecąc coraz jaśniej. Robiło to złudzenie, jakby pokrytą śnieżnym całunem i objętą lodowemi uściskami ziemię chciały ogrzać trzy słońca. Trzy tarcze świecące pozostawały na jednej linii i zdawało się, że jedną od drugiej dzieli przestrzeń jakich 30 sążni. Niebo było bez chmurki i jasno błękitne a termometr wskazywał 19° R. poniżej zera. Wkrótce zjawisko to zmieniło się na jeszcze efektowniejsze. Wszystkie trzy kule wydłużyły się w słupy tęczowe; dwa boczne zmieniły się wszystkiemi znanemi kolorami tęczy zwykłej, w środkowym zaś panował kolor blado-czerwonawy. O godzinie 8 i pół słupy zaczęły tracić wyrazistość swoich konturów i wciągu kilku minut rozpłynęły się bez śladu. Na niebie pozostało jedno, stare, wierne naszemu globowi słońce zwykłe. Urocze to zjawisko trwało trzy kwadranse. Opis powyższy podajemy na wiarę zacytowanego powyżej pisma.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Pierwszy odczyt ks. St. Załęskiego „O massonii w Polsce“** odbył się wczoraj przed licznie zgromadzoną publicznością. Znany ze świetnego daru wymowy prelegent rozwinął na wstępie historyę powstania i rozwoju wolnomularstwa w ogóle, streścił pokrótce istotę tej instytucyi i jej zasady, związek ich ze starym i nowym gnostycyzmem, cele wolnomularstwa, zmierzające ku odchrześcianieniu społeczności ludzkiej, powrotu jej do stanu natury, do ubóstwienia człowieka, a wreszcie wpływ masonii na moralny i polityczny stan i rozwój różnych narodów. Wpływ ten istnieje i wzrasta jeszcze w dzisiejszych czasach. Do Polski została przeszczepioną massonia w epoce saskiej przez przybłędów francuskich, co przywożąc z zagranicy różne poglądy we wszystkich dziedzinach życia, mile bywali przyjmowani przez hołdujące ślepo zagranicy społeczeństwo polskie. Zrazu więc rzucono się skwapliwie w objęcia massonii; później, jak to zwykle bywa u Polaków, ochłonięto, massonia upadła; wzrosła jeszcze za Stanisława Poniatowskiego, a upadła całkowicie z wydaniem ukazu Pawła w r. 1817 który zakazał w całem państwie rossyjskiem propagandy i tworzenia lóż wolnomularskich. W chwili tej liczono na obszarach ziem dawnej Polski 40 lóż massońskich. Jedna z najdawniejszych lóż w Polsce istniała we Lwowie pod godłem „Trzech bogiń na Wschodzie Lwowa.“ W ogóle wolnomularstwo w Polsce nie zapuściło głębokich korzeni, nie sprzyjało temu usposobienie charakteru polskiego, który nie bardzo rad zacieka się w filozoficzne badania nad ideami religijnemi. Tak n. p. w Krakowie, jakkolwiek należeli do lóż wolnomularskich prawie wszyscy ze średniej i wyższej klasy społecznej, uczęszczali mimo to wszyscy pilnio do kościołów i spełniali sumiennie praktyki religijne. Było to więc zjawisko przemijające, bez żadnych, jak się zdaje, głębszych skutków i następstw. Mówimy „jak się zdaje“ — gdyż badanie wpływu massonii polskiej na polityczne życie narodu, którem to badaniem szanowny prelegent zajmuje się od lat wielu z nadzwyczajną skrzętnością, jest bardzo trudne dla braku jakichkolwiek materyałów dowodowych i tajemniczości, jaką, z natury rzeczy, działalność massonów była zawsze okrytą. Toż prawdziwa wdzięczność należy się prelegentowi za to, że podjął się wyświetlenia jednej z najciemniejszych acz najciekawszych kwestyj w historyi narodu z przełomu obecnego wieku, a to tem więcej, że znając sumienność i ścisłość naukowych badań prelegenta, możemy mieć niepłonną nadzieję, iż dzięki jego pracy ciekawa kwestya wszechstronnie wyjaśnioną zostanie. Dzisiejszy drugi odczyt poświęcony będzie rozbiorowi rytuałów i innych ciekawych właściwości wolnomularstwa. Pomiędzy obecnymi na odczycie zauważaliśmy Najprzew. ks. Arcybiskupa Morawskiego i biskupa Puzynę, JE. p. Namiestnika z rodziną, p. hr. Maryę Potocką, p. Marszałkowę hr. Tarnowską, p. Zygmuntowę Dembowską, hr. Russockich i w. i.

— **Z Akademii umiejętności**. Dnia 8 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego, na którem profesor Dargun przedstawił pracę: „O źródłach prawa miast polskich w wieku XVI. Źródła prawa karnego w pismach Groickiego“. Do najważniejszych pomników prawa miast polskich w wieku XVI należą księgi, spisane przez Groickiego, podwójciego krakowskiego, używające przez długi czas w sądach powagi niemal ustawowej. Prelegent zakreślił sobie zadanie źródłowego rozbioru tych ksiąg, rozpoczynając pracę od prawa karnego, do którego, z powodu niedostatecznej pod względem treści dawnych praw magdeburskich, najwięcej pierwiastków nowych wciągnąć musiał Groicki. Poświęcił on całą księgę opracowaniu pomnikowej konstytucyi karnej cesarza Karola V i wydał ją w polskim przekładzie w r. 1565. Dzieło to: „Postępek wybran z praw cesarskich i t. d.“ obfituje w samodzielne dodatki tłumacza, który wypuszcza znaczną liczbę artykułów, a rozkłada inne, kombinując je w najswobodniejszy sposób. Należało więc przeprowadzić przedewszystkiem dokładny rozbiór każdego z 91 artykułów „Postępu“, wykazując części jego składowe i stosunek jego do 219 artykułów Karoliny.

Okazuje się przytem dążność tłumacza do złagodzenia zbyt srogich przepisów o torturze, podczas gdy inne dodatki samoistne mało zawierają treści prawniczej. Następnie należało sobie zdać sprawę z przyczyn wypuszczenia szeregu przepisów Karoliny. Okazuje się, że materye prawne tych przepisów są w większej części objęte poprzedniemi pismami Groickiego. Opiera on prawo swoje karne, niepochodzące z Karoliny, przeważnie na Zwierciadle saskiem i magdeburskiem *Jus municipale (Weichbildrecht)* z glosami; dalej na statutach królewskich, na prawie kanonicznem, literaturze kryminalistycznej czasu i na Piśmie świętem. Pierwiastków tych nie kojarzy należycie w całość logiczną; znajdujemy przepisy karne w żaden nie ujęte system, porozrzucane po „Porządku sądów“ i „Artykułach prawa magdeburskiego“. Rezultat analitycznego zbadania nie jest dla Groickiego zbyt pochlebnym. Był on kompilatorem, ożywionym najlepszą chęcią, lecz nie rozporządzał ani dostateczną wiedzą, ani metodą prawniczą.

Praktyczne znaczenie jego dzieł, wynikające z powtórnych wydań w ciągu dwóch następnych wieków, uzasadnia jednak potrzebę naukowego ich zbadania. Ku większej wygodzie współpracowników, chcących korzystać z rozprawy, zakończył ją prelegent podwójnym regestrem, wykazującym stosunek między treścią zupełnego systemu prawa karnego owych czasów, to jest Karoliny, a wszystkiemi pracami Groickiego.

Na posiedzeniu zatwierdzono zaproszenie profesora Balzera, oraz panów: Bruchnalskiego, Czarnika, Finkla, Kwiatkowskiego, Leńka, ks. Gromnickiego i profesora Darguna, na członków Komisyi historycznej, zaś docenta dr. Józefa Brzezińskiego na członka Komisyi prawniczej.

Gawędy naukowe.

XXI.

(Lód i co w nim znaleźć można. — Śnieg i jego wpływ na dzieła sztuki. — Pocieszająca statystyka).

Zdawaćby się mogło, że takie zimno, co mrozi na lód wodę, zniszczy życie wątłych drobnych żyjątek w niej przebywających, że zamknięte w wodzie żyjątko zginąć musi niechybnie. Najnowsze badania wykazują, że tak nie jest. Żyjątka drobne, bakterye i mikroby, żyją w lodzie zupełnie tak samo, jak w wodzie. Przekonać się o tem tak łatwo zapomocą mikroskopu. Każdy najprzeźroczystszy, krystaliczny lód ma w sobie całe osady drobnych organizmów, czających się wśród mroźnej temperatury całkiem swobodnie.... Mrożąc szampan lub pijąc *sherry-cobler*, połykamy wraz z lodem tych żyjątek miryady. Szczęściem, nie należą te żyjątka z reguły do mikrobów, wywołujących choroby i epidemie, chyba.... że lód ten pochodzi ze stawów lub rzek, w których piorą bieliznę, poją bydło i t. p. Wówczas mogą znaleść się w lodzie i takie mikroby, które z chorych ludzi lub chorych bydląt pochodzą. Nie jest moim zamiarem psuć gust do mrożonego lodem szampana, ale — prawdzie hołd oddać muszę, tem więcej, iż we Lwowie niemamy lodu ze stawów innych, jak właśnie takich, w których.... *Passons*!....

Mądrzy Paryżanie, znając dobrze czystość wody swej ukochanej Sekwany, sprowadzają sobie do stołowego użytku lód aż z Norwegii, z Wogezów i z lodowców alpejskich. W ostatnich latach zaczęto też przywozić do Europy lód z Nowej Fundlandyi i Grenlandyi. U nas do czegoś podobnego jeszcze bardzo, bardzo daleko....

Stany Zjednoczone Ameryki w dobrem zrozumieniu sprawy wydały też prawo następujące: Ktokolwiek sprzedaje lód do użytku domowego lub leczniczego, wzięty ze stawów lub rzek, do których wpadają jakiekolwiek kanały miejskie lub fabryczne, w których kąpią się ludzie i bydło, lub w ogóle z miejsc, które istotą swą mogą wzbudzić wstręt i odrazę, traci prawo zajmowania się sprzedażą i płaci karę 50 do 5000 dolarów!

Michał Pruddon, dyrektor laboratoryum w *Medical College* w Nowym Jorku, badał wodę ze strumieni, z rzek i ze stawów i stwierdził, że kubiczny centymetr wody ze strumieni zawiera 168 bakteryj, kubiczny centymetr wody z rzek 2621 bakteryj, zaś kubiczny centymetr wody ze stawów 3448 bakteryj. Pomiędzy bakteryami stawowej wody znalazł też bakterye ropne (z ran pochodzące) i mikroby duru czyli tyfusu. Wodę ze wszystkich trzech miejsc zamroziwszy, znalazł ten badacz jeszcze, w kubicznym centymetrze wody ze strumienia 80 bakteryj, z rzeki 480 bakteryj, a ze stawu 720 bakteryj. Znaczna część przeto bakteryj wyginęła po zamarznięciu wody, ale bardzo znaczna ich ilość wytrzymała obniżenie temperatury i skrzepnięcie wody na lód, najważniejsza zaś, że wytrzymały to wszystkie mikroby jadowite. Mikroby duru pozostały wszystkie przy życiu i rozmnażały się dalej w lodzie tak obficie, iż po 10 dniach wzrosły do rzeszy 1,019.403 osobników....! Mikroby gruźlicze wytrzymują całkiem łatwo temperaturę lodu do 8° C.

Aby mieć małe wyobrażenie, co zawiera woda rzeczna w sobie, wystarczy może podać, co z fal Sekwany wyciągnięto w Paryżu w roku ubiegłym według zapisów statystycznych. Oto wiązanka: 2021 psów, 977 kotów, 2527 szczurów, 507 kur, 21 kaczek, 3066 kilogramów padliny wołowej, 210 królików, 10 owiec, 2 kozy, 66 prosiąt, 5 świnek morskich, 27 gęsi, 21 indyków, 2 całe krowy, 3 małpy, 8 źrebiąt, 1 węża, 2 wiewiórki, 3 jeże, 1 papugę, 609 innych ptaków, 3 lisy. 130 kuropatw, 3 pawie i 1 fokę — nie licząc tego, czego do tablic statystycznych z różnych powodów nie wciągnięto. A co u nas, w naszej Pełtwi, lub w naszych lwowskich stawach znaleźćby można....?

* * *

Pomiędzy śniegiem poetów a śniegiem spadającym w miastach, jest ogromna różnica. Pierwszy jest symbolem białości, czystości i osłony dla śpiącej przyrody, smętni poeci zwią go szatą śmierci, optymistyczni zaś szatą promienną, przechowującą prądy wiosenne. Śnieg miejski jest brudny, pełen pyłu i nieczystości, i może natchnąć tylko tych skrajnych zwolenników naturalizmu, co z upodobaniem nurzają się w każdym szlamie i błocie.

Dla ruchu miejskiego jest śnieg zaporą, która musi być usuwaną, i ztąd w rubryce wydatków miejskich ważne zajmuje miejsce. Natomiast gospodarz, rolnik cieszy się, gdy pole przykryje mu gruba warstwa śniegu, gdyż pewny jest wówczas, że młody posiew ozimy nie zmarznie mu w ziemi.

Śnieg miejski prócz tego jednak, iż naraża na koszta uprzątywania go z chodników, ulic i dachów, wyrządza i inne szkody. Jak niedawno bowiem dopiero wykrytem zostało, główną przyczyną niszczenia się wszelkich na wolnem powietrzu stojących pomników z marmuru i innych dzieł rzeźby i architektury w naszym klimacie jest śnieg. Szczegółowemi badaniami w tym względzie zajmował się fizyk angielski Geikie, i stwierdził, iż marmur polerowany już po dwu latach wietrzeje na powierzchni. Wietrzenie to rozpoczyna się zawsze od strony zachodniej pomnika lub innej rzeźby z granitu, marmuru, syenitu i t. p. to jest, od strony deszczów najczęstszych. Zwrócone na północny wschód części marmuru zachowują się najdłużej nietknięte, co można zauważać na pomnikach cmentarnych. Zazwyczaj powstaje na wierzchnej stronie marmuru warstwa, złożona z pyłu węglowego, piasku, szkła, drobinek cegieł, włókien i t. p., zlepione to wszystko jest gipsem. Gips, jak wiadomo, składa się z wapna i kwasu siarczanego. Wapna może dostarczyć marmur, kwasu siarczanego zaś dostarcza deszcz i śnieg, do których z kominów i pieców, opalanych węglem kamiennym, dostaje się kwas siarkowy, i w zetknięciu z tlenem zamienia na kwas siarczany. Ilość tego kwasu siarczanego w śniegu i deszczu jest bardzo znaczna, gdyż dosięga 2.100 gramma na litr wody. Śnieg świeżo spadły nie zawiera go wiele, ale śnieg, który leży czas dłuższy, wciąga w siebie z powietrza kwas siarkowy nader chciwie i nasyca się coraz bardziej kwasem siarczanym. To nasycanie się śniegu kwasem siarczanym odbywa się, jak stwierdził Sendtner, w okręgu 7-kilometrowym naokół miast większych.

Według Geikiego, pomnik marmurowy cmentarny, jeżeli nie jest osłoniony stosownie, zostaje zniszczonym przez deszcz i śnieg w naszym klimacie w przeciągu 100 lat najwyżej. „Wiekuistej pamięci“ marmurowe pomniki w naszym klimacie hołdu przeto składać wcale nie mogą.

Ten kwas siarczany w deszczu i śniegu większych miast sprawia wiele innej szkody. Malowidła ścienne, architektoniczne ozdoby z cynku i t. p. cierpią także bardzo pod jego działaniem. Jemu też przypisać należy smutny fakt, że pomniki ze spiżu i bronzu nie pokrywają się z czasem piękną zieloną artystyczną patyną, lecz jakąś bruno-czarną powłoką. A nawet i ta patyna, co utworzyła się przed setkami lat, gdy jeszcze węglem kamiennym nie palono i powietrza fabrycznemi wyziewami nie zanieczyszczano, znika od chwili tej, kiedy w pobliżu niej zaczną palić węglem i nasycać śnieg kwasem siarkowym. Tym kwasem siarczanym nasycony śnieg żre również i wiele roślin, a przedewszystkiem cierpią w zimie pod jego wpływem drzewa i krzewy iglaste.

* * *

Obok mnóstwa złego i smutnego, czem nas darzą dzisiejsze czasy, mamy rzadko ale przecie czasami do zanotowania także i coś takiego, co być może dla nas pociechą i dodać ochoty do życia. Toż i dzisiaj wypada nam zanotować jeden fakt taki, który z wielu względów tylko pocieszającym nazwać wypada. Czerpiemy go z życia, bo do życia on się odnosi.

Faktem tym jest to, że umieramy dzisiaj mniej rychło, aniżeli dziadowie i pradziadowie nasi, że życie nasze trwa przeciętnie dłużej, aniżeli dawniejszemi czasy. Śmiertelność osłabła w Europie bardzo znacznie od przeszło stu lat. Według dr. Vachera, który miał odczyt o tym przedmiocie na kongresie instytutu statystycznego w Rzymie w r. b., śmiertelność we Francyi za czasów Laplace'a i Condorcet'a, t. j. 1770 — 1783, wynosiła na 1000 ludzi — 34 osób, obecnie wy-

nosi ten stosunek tylko — 22, czyli wyraziwszy to inaczej, dziś ci, co umierają, mają przeciętnie po 36 lat wieku, dawniej umierali już w wieku 23 lat!... W Szwecyi w r. 1740 umarło na 1000 ludzi — 28 osób, obecnie umiera tylko — 17. We Włoszech w r. 1774 umierało na 100, ludzi 41 osób, obecnie 28.

Szczęśliwy ten zwrot przypisać należy głównie rozwojowi hygieny, postępowi antiseptycznego traktowania chorób, szczepieniu ospy i — kilku nieznanym dawniej środkom leczniczym, jak n. p. chininie, której sama Europa zużywa rocznie za 40 milionów...

Maryan Dimmel

GOSPODARSTWO I HANDEL

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu styczniu 1888 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali, wniesiono 467 wniosków na sumę 1,591.405 zł. — ct., a wystawiono polic 380 na sumę 1,371,155 zł. — ct. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 stycznia b. r. wynoszą 150.462 zł. 80 ct. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1886 r. 97,782.858 zł. 96 ct. w kapitałach i 197.098 zł. 57 ct. w rentach na 42.551 policach, na co rezerwowano w gotówce 20,849.530 zł. 62 ct. — Zapłacone szkody w r. 1886 w dziale życiowym wynoszą 1,612.397 zł., 0·2 ct. a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 197,280.155 zł. 20 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł. bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Albrecht uda się skutkiem niedyspozycyi dopiero 1 marca do Ołomuńca a 2 marca do Berna

Stan zdrowia króla Karola Wirtemberskiego jest pomyślniejszy i należy oczekiwać rychłego wyzdrowienia.

Z Berlina donoszą, że ks. Wilhelm pruski ma niebawem udać się do San Remo. *Börs. Ztg.* donosi, że cesarzewicz niemiecki zajmuje się obecnie spisaniem ważnych aktów, pomiędzy któremi ma się znajdować akt ostatniej woli i rady dla swego syna na wypadek, gdyby nadzieja powrotu do zdrowia nie miała się ziścić. Cesarzewicz spodziewa się w czerwcu wrócić do Berlina.

Nat. Ztg. donosi, iż cesarzewicz w ostatnich dniach nabrał widocznie sił i apetyt znacznie się poprawił. Lekarze zamierzają obecnie zezwolić cesarzewiczowi na wyjazd w dni piękne i ciepłe na spacer. Prócz dotychczasowej metody leczenia wprowadzono obecnie inhalacye z terpentyny i oleju eucalyptusowego.

Z Sofii piszą do *Pol. Corr.*, iż rząd zajmuje się wprawdzie sprawą urządzenia fortyfikacyj na różnych punktach Bułgaryi, w decydujących jednakże kołach wojskowych oświadczają się przeciw podobnym zarządzeniom, a to głównie ze względu na brak ciężkich dział, bez których fortyfikacye nie mają prawie żadnego znaczenia. W portach i w ogóle na stanowiskach wzdłuż Dunaju powiększono załogi.

Kurs rubla, a za nim i innych walorów rosyjskich, nie poprawił się — a spadek ten najlepszą jest sygnaturą obecnej sytuacyi finansowej państwa rossyjskiego. Powód tego spadku nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśniony, ale powszechnie sądzą, iż składają się na to dwie okoliczności: po pierwsze ogromny napływ rubli papierowych na targi zagraniczne, a powtóre projekt finansowy Wyszniegradzkiego, który nie jest czem innem, jak tylko utajonem bankructwem. *Kreuz Ztg.* twierdzi, że według relacyj osób, przybywających z Rosyi, ten spadek kursu wywołuje tam niesłychanie przygnębiające wrażenie. Powszechne jest podejrzenie, którego jednak żaden rosyjski dziennik głośno wypowiedzieć nie może, że emisya rubli, bez dostatecznej kontroli wykonywana przekroczyła granice, sytuacyą finansową państwa usprawiedliwić się dające. Sytuacya ta oczywiście coraz pogarszać się musi, skoro się zważy, że Rossya płaci zagranicy w samych kuponach przeszło 120 milionów w złocie, a gdy produkcya złota wynosi 23 miliony — przeto do pokrycia pozostaje jeszcze cała setka milionów w złocie, co przy tak niskim kursie ogromną czyni stratę. Owo zaniepokojenie w Rossyi samej wzmagają jeszcze głosy dzienników rossyjskich, zapowiadające wielką przymusową pożyczkę wewnętrzną. Z projektem tym wystąpił *Swiet*, a inne dzienniki rosyjskie przyjęły go życzliwie.

Wobec tych kłopotów finansowych, nie wielkim ratunkiem będzie pożyczka, jaką według telegramów z Brukseli miało francusko-belgijsko-holenderskie konsorcyum z paryskim *Comptoir d'Escompte* na czele Rossyi udzielić. Pożyczka ta wynosi 150 milionów franków w złocie — a w dodatku miał p. Wyszniegradzki *gratis* otrzymać przyjacielską radę, że większa pożyczka rossyjska we Francyi, Belgii i Holandyi byłaby tylko wtedy możliwa, gdyby sprawa bułgarska pokojowo była załatwiona.

Rezultat głosowania we francuskiej Izbie deputowanych, korzystny dla gabinetu Tirarda, położył kres niepewności jego egzystencyi. Że do rezultatu takiego przyszło, złożyły się na to rozmaite przyczyny, o których donoszą: Przedewszystkiem stronnictwo oportunistów, najliczniejsze w Izbie, w porozumieniu z częścią lewicy radykalnej, nie najskrajniejszej, postanowiło, jako warunek dostatecznego poparcia gabinetu przy głosowaniu nad funduszami tajnemi, zażądać, aby ministerstwo zgodziło się na utworzenie kontrolującej komisyi parlamentarnej, któraby czuwała nad wydatkami z funduszu tajnego. Gabinet nie zgodził się wprawdzie bezwarunkowo na cały projekt, ale po pewnych zastrzeżeniach mogło nastąpić porozumienie. Zapewniło ono większość gabinetowi przy głosowaniu przeciw zniechęconej prawicy i opozycyjnej bez żadnej podstawy, najskrajniejszej lewicy.

Powtóre, inna okoliczność, o wiele ważniejsza, wpłynęła także na obrót sprawy utrzymania nadal pana Tirarda. Pokazało się, że wielu ze stronnictwa umiarkowanego nie uznawało jeszcze na czasie utworzenia gabinetu Floqueta, który ironicznie nazwano „gabinetem rossyjskim". Gdy więc przyjaciele p. Floqueta żądali natarczywie, ażeby naszkicował swój przyszły program, odpowiedział on, że nie może tego uczynić przed objęciem kierownictwa. Poufnie zaś wyraził swoim przyjaciołom, że i sam jeszcze nie poczytuje swego gabinetu na czasie, i wyraził wątpliwość, czy nawet w razie przewidywanej porażki stanowczej Tirarda, zechciałby mu obecnie p. Carnot powierzyć misyę ukonstytuowania ministerstwa.

Nie wywołało to zdziwienia w kołach parlamentarnych, ponieważ znano p. Floqueta jako polityka odwetu, skłaniającego się do zapatrywań Boulangera i Derouléda, podczas, gdy pan Carnot manifestuje tendencye pokojowe.

Dzienniki berlińskie donoszą, że artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* jest dowodem niezgodzenia się Mocarstw w sprawie bułgarskiej na zbiorowy krok, który uważają za zbyteczny. Porta sama jest obowiązaną do interwencyi tem bardziej, gdy którekolwiek z Mocarstw interwencyi tej ze strony Porty żąda.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia, iż rossyjski minister skarbu, Wiszniegradzki, ma dziś audyencyę u cara, a jutro ukazać się ma w *Gońcu urzędowym* raport o stanie finansów.

Włoska Izba deputowanych rozpoczęła w dniu 23 b. m. na nowo przerwane na krótko roboty. Minister skarbu przedstawił projekta ustaw o środkach finansowych.

Według doniesień z Madrytu, grożące gabinetowi Sagasty przesilenie z powodu wniosków ministra skarbu Puigcerevera, zostało zażegnane. Wybór komisyi finansowej w izbie deputowanych wypadł pomyślnie dla rządu.

Temps donosi z Madrytu:

W kołach urzędowych zaprzeczają stanowczo, jakoby Hiszpania zawarła z Włochami jakąkolwiek umowę lub choćby tylko weszła w porozumienie. Ze strony włoskiej czyniono wprawdzie przedstawienia, ażeby Hiszpania zdecydowała się wspólnie z Włochami uregulować tylko kwestye morza Śródziemnego i afrykańskie; w Madrycie wszakże odpowiadano na razie, iż Hiszpania nie chce opuszczać swego ściśle neutralnego stanowiska.

Angielskie dzienniki zapewniają, że dubliński arcybiskup Walsh i inni bawiący obecnie w Rzymie dygnitarze Kościoła katolickiego Irlandyi starają się usilnie pozyskać Ojca św. dla idei autonomicznej, że jednak starania te nie mają powodzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pr.*) P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów: Antoniego Niementowskiego z Żółkwi do Kołomyi i Józefa Hayda z Grzymałowa do Żółkwi.

Wiedeń, 25 lutego. W Izbie deputowanych przedłożył Rząd żądanie kredyt w sumie 50.000 zł. na potrzeby dotkniętej niedostatkiem ludności w Gorycyi i Gradysce.

P. Minister handlu zawiadomił, iż przychód dodatkowy w sumie 350.000 zł., wstawiony do budżetu na r. 1887, jest częścią zysku państwa w dochodach kolei północnej.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Oskarżony o zbrodnię stanu redaktor Żiwny oświadczył przy pierwszem przesłuchaniu, że nie miał zamiaru propagowania tendencyj nieprzyjaznych dla Austryi i starał się jedynie rozszerzać panslawizm literacki a nie polityczny. Wyrok zapadnie dziś.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) W sprawie bułgarskiej nie wystosował rząd rossyjski dotychczas żadnej oficyalnej noty; jest jednak rzeczą możliwą, że rząd turecki weźmie inicyatywę dla uregulowania tej sprawy, a to na życzenie Rossyi; chociaż trzeba z drugiej strony brać w rachubę charakter niezdecydowany polityki tureckiej. Cała dyskusya obecna w sprawie bułgarskiej jest wyłącznie dziennikarską.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Ankieta w sprawie rozkładu kontyngensu spirytusu odbędzie dziś drugie posiedzenie. Komisya Izby deputowanych dla podatku spirytusowego zbierze się w poniedziałek.

Peszt, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Hr. Kalnoky przybędzie tu znowu w tych dniach dla złożenia raportu służbowego Najj. Panu.

San Remo, 24 lutego wieczorem. Cesarzewicz niemiecki pojawił się dzisiaj po południu na balkonie swej willi. Później spał, a wypoczynek ten pokrzepił jego siły. Humor ma lepszy, mniej kaszle i nie uskarża się na ból głowy. Temperatura ciała normalna.

Sofia, 25 lutego. *Agencya Havasa* donosi; Zupełnie bezzasadne jest doniesienie *Tempsa*, jakoby rząd obawiał się zaburzeń wojskowych w Ruszczuku i Warnie, a to z powodu panującego rzekomo w załogach tych miast niezadowolenia.

Koła oficyalne nie są bynajmniej zaniepokojone z powodu wymiany myśli gabinetów zagranicznych, w sprawie wniosku rossyjskiego, odnoszącego się do ks. Koburga. Koła te zapatrują się zupełnie obojętnie na ten wniosek, rząd bowiem i cały kraj są jak najsilniej zdecydowane odeprzeć wszelki taki wniosek, któryby nie dał się pogodzić z obecnym stanem rzeczy i wolą ludu bułgarskiego. Stałoby się to nawet w tym razie, gdyby wszystkie mocarstwa zgodziły się na wniosek rossyjski.

Berlin, 25 lutego *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Okoliczność, że Rossya właśnie w obecnem stadyum rozwoju międzynarodowej polityki zdecydowała się na bezwzględnie pokojową enuncyacyę, najwymowniejszym jest dowodem szczerego życzenia Rossyi uspokojenia Europy co do zamiarów gabinetu petersburskiego i przyczynienia się do tego, aby raz już umysły zostały uwolnione od ciągłych obaw wojennych. Istotnej wartości propozycyj rossyjskich nie osłabiają bynajmniej pojawiające się zkąd innąd skrupuły i wątpliwości. *Nordd. Allg. Ztg.* zaznacza dalej, iż byłoby błędem przypuszczać, jakoby propozycye rossyjskie potrzebowały dla przyjęcia ich przez W. Portę poparcia ze strony wszystkich mocarstw.

Paryż, 25 lutego. *Figaro* ogłasza podpisany przez Keratry'ego artykuł, wykazujący, iż początek nowej dyplomatycznej sytuacyi odnosi się do czasu dokonanego przez ks. Decazes i Gorczakowa zbliżenia się Francyi do Rossyi. Polityka ks. Decazes została wywołana oświadczeniem księcia Bismarcka, uczynionem w r. 1874 w obec ambasadora rossyjskiego w Paryżu, Orłowa, iż Francya reorganizuje się za szybko i że Niemcy chcą zająć dla bezpieczeństwa Nancy. Artykuł kończy się uwagą, iż Rossya i Francya są ożywione równym duchem pokojowym i okażą się obecnie, jeśli zechcą, nietylko tak silnemi, aby przeprowadzić mobilizacyę swych armij, lecz aby armie iigi uczynić bezwładnemi. To wystarczy, aby na przyszłość trzymać w szachu uczciwych pośredników i zapewnić ostateczne zwyięstwo nad brutalną przemocą.

Bruksela, 25go lutego. *Nord* pisze, iż traktat berliński jest podstawą propozycyj rossyjskich, co do zbiorowego kroku Mocarstw u Porty, aby ta uznała obecność księcia Koburskiego w Bułgaryi za nieprawną. Jeżeli bowiem wszystkie gabinety życzą sobie istotnego zastosowania traktatu berlińskiego, to wypływa z propozycyi rossyjskiej, iż nie może być wątpliwem, że przychylność Mocarstw dla dzieła kongresu berlińskiego zawiera już w sobie przyzwolenie na propozycyę rossyjską. Żeby zaś żądane przez Rossyę wystąpienie przyniosło upragniony skutek, muszą wziąć w nim udział wszystkie gabinety bez żadnych zastrzeżeń.

Londyn, 25 stycznia. (*Tel. pr.*) *Britisch Medical Journal* pisze, że niepomyślne symptomata u cesarzewicza niemieckiego pochodziły z wsunięcia do rozciętego miejsca w krtani nieodpowiedniej kanuli. Obecnie otrzymał cesarzewicz inną kanulę, sporządzoną w tym celu w Anglii, i groźne symptomata ustąpiły. Właściwy charakter choroby dotychczas nie znany.

Londyn, 25 lutego. W Doncaster został wybrany deputowanym kandydat liberalnych unionistów w miejsce kandydata partyi home-rule.

Madryt, 25 lutego. Izba dep. odrzuciła 170 gł. przeciw 47 gł. porządek dzienny, wymierzony przeciw ministrowi spraw zagranicznych, w sprawie odszkodowania pewnego obywatela amerykańskiego za straty, poniesione przez niego podczas wojny domowej na Kubie.

Telegramy zbożowe z d. 24 lutego 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 26·62 do 26·87 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·09 do 7·10 zł. Berlin: Pszenica żółta (na luty) 162·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 97·50, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52·25 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec głównylwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg os bowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888.
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.
Godz. 7 min. 44wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.
Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.
Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.
Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.
Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.
Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.
Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa Lwowa. Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.
Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.
Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.
Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed południ. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja. Lwowa. Zwardonia i Chyrowa.

Przyjechali do Lwowa
dnia 25 lutego 1888.

Hotel George'a

Pp. S. hr Wiśniewski z Krystynopola, dr. A. Chramiec z Zakopanego, Bianca Bianchi z Wiednia, J. Adams z Ustrzyk.

Hotel Europejski.

Pp. T. Hulimka z Chłopiatyna, P. Hemptenmacher z Szczecina.

Hotel Francuski

Pp. K. Stupnicki z Buczacza, J. Frydeczko z Wiednia, H. Friedländer z Wiednia, G. J. Beyer z Czerniowiec, A. Kohn z Wiednia.

W TEATRZE hr. SKARBKA

W sobotę dnia 25 lutego 1888

NAPÓJ MIŁOSNY

(Elisire d'amore)
opera komiczna w 4 aktach K. Donizettie'go.

OSOBY

Adina, zamożna wieśniaczka	panna Mansour
Nemorino, parobczak	pan Vicini
Belcor, sierżant	pan Giardini
Joasia wiejska dziewczyna	panna Babińska
Doktor Dulcamara, szarlatan	pan Koncewicz
Notaryusz	pan Fedyczkowski

Wieśniaczki, Wieśniacy, Żołnierze. — Rzecz dzieje się na wsi we Włoszech.

Początek o godz. 7mej wieczorem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 lutego 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	194	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	210	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los.51 l.	90	75	92	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	75	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	75	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	—	—	92	—
„ „ $4^1/_2$prc. „ „ 52	92	75	93	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	89	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	50	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	89	50	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	98	10	09
Półimperiał	10	34	10	44
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	4	1	06—
100 marek niemieckich	61	85	62	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lutego 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.55	77.75
luty-sierpień	77.55	77.75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.85	79.05
kwiecień-październik	79.10	79.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133 —	133.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	137.25	138.25
„ „ 1864 po 100 złr.	166.25	166.75
„ „ 1864 po 50 złr.	166.25	166.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r 1881	92.50	92.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	108.20	108.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.70	102.40
Galicyi	100.50	101.50
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	103.75	104.50
Węgier	104.—	104.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	268.50	268.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	525.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	345. —	347.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2435.—	2440.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	191.50	192.—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	207.	207.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	215 —	215.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a	77.80	78.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł w srebrze	—.—	—.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	127. —	127.75
„ „ premiowe po 3 prc.	101.25	101.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	70.—	80.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.25	95.25
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.35
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	92.75	93.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.50	97.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	96.—	96.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.40
„ „ po 100 zł. w. a.	102.10	102.70
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	97.10	97.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	95.75	96.30
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	77.90	78.40
z r. 1884	85.25	85.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.50
6. Losy.		
Inst. kr dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.75
Clarego po 40 zł. m k.	50.—	50.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.50	29.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	32.—	33.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	53.75	54.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	16.65	17.—
„ węgiersk. „ po 5 zł.	11.50	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł m. k.	59.50	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	3[illegible].—	33.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ po 50 zł. w a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	4[illegible].75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.90	127.35
Paryż za 100 ft.	50.27½	50.3[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.05.—	10.06.—
Rossyjski półimperiał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 24. lutego 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	60
„ „ „ w srebrze	78	80
Renta w złocie	108	25
5 prc. austr. renta marcowa	92	50
Akcye banku wiedeńskiego	856	—
„ „ kredytowego	268	50
Londyn	126	80
Napoleondor	10	05
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	63	22½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3414. (1189 2—3)

Dnia 4 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 112 w Grochowcach położonej, według wykazu hipotecznego l. 228, śp. Szczepana Zuba własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej w kwocie 25 zł.

Cena wywołania 165 zł.

Wadyum 17 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hip. wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiajęcych, termin na dzień 27 czerwca 1888, o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie niewiadomych hipotecznych wiarzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Gromnickiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, dnia 28 lipca 1887.

L. 28802. (1185 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 800 zł. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaz przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służacej połowy realności pod l. k. 75 daw. 122 now. w Hubiczach położonej, nieobjętej masy spadkowej śp. Pawła Petruniaka własnej, na rzecz Iwana Swirniaka w dniu 15 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 225 zł. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1857 l. 74 dz. u. p. Zakład wynosi 10-prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 15 stycznia 1888.

L. 705 (1199 1—3)

C. k. sąd obwodowy Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 368 złr. i 368 złr. z pn odbędzie się przymusowy jawny przetarg realności pod l. 215 i 216 w Złoczowie wedle wykazu hip. l. 309 ksiąg gruntowych miasta Złoczowa do dłużników Jerzego i Julii Tomiczek należącej, w zabudowaniu tego sądu dnia 30 kwietnia 1888 o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną będzie nawet niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej $^1/_3$ części tacowej.

Cena wywołania wynosi 16000 złr.

Poręczne 800 złr. dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 maju 1887 do księgi hipotecznej weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze sprawy tej dotyczące uchwały należycie nie zostały doręczone, ustanowiono adwokata dr. Wesołowskiego kuratorem z podstawieniem adwokata doktora Heynego.

Złoczów, dnia 11 lutego 1888.

L. 13993. (1092 3—3)

C. k. sąd pow. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia 17 rat pożyczkowych po 15 zł. aw. i jednej raty w kwocie 15 zł. 11 ct. od dnia 9 lutego 1878 począwszy, dnia 9 lutego, 9 czerwca i 9 października do zapłaty przypadłych wraz z odsetkami zwłoki po 10-prc. od dnia 22 stycznia 1884 bieżącemi, tudzież kosztów w kwocie 10 zł. 32 ct. i za niniejsze podanie w kwocie 5 zł. 96 ct. aw. się przyznających, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 20 gminy Łęka objętego wedle karty B. poz. 1, dłużnika Łukasza Cisowskiego własnego, na kwotę 800 zł. aw. oszacowanego, w dwóch terminach, mianowicie: w dniu 9 kwietnia i 15 maja 1888, każdym razem o godzinie 9 rano.

Wadyum wynosi 80 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 28 grudnia 1887.

L. 10235. (1069 3—3)

Dnia 10 kwietnia i 18 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 400/37 w Załużu położonej, dłużników Michała i Anny małż. Żuków własnej, wykazami hipotecznemi l. 399 i 400 objętej, w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 24 rat po 17 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 130 zł. i 202 zł.

Wadyum 13 zł. i 20 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Postępski, kand. not. w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 19 grudnia 1887.

L. 9818. (1094 3—3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Franciszkowi Stolarzowi odbędzie się dnia 6 kwietnia i 11 maja 1888, każdorazowo o godz. 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności w. hip. l. 31 gminy Małec objętej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 15 grudnia 1887.

L. 6771. (1139 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 13 kwietnia i 2 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 11 złr. 40 ct. wa. z pn. od Ołeksy Iwanejka się należącej publiczna licytacya realności pod lk. 132 w Artamowskiej Woli położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika własnej.

Cena szacunkowa 28 złr.

Wadyum 2 złr. 2 złr. 80 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 22 grudnia 1887.

L. 5930 (1137 3—3)

W dniu 3 kwietnia i 15 maja 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 57 w Zbydniowie położonej Kaspra Brzoska vel Wrzoska własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 14 rat po 6 złr. i jednej raty 6 złr. 32 ct. wa. na Iszym terminie za cenę szacunkową 200 złr. lub wyżej tejże, na IIgim zaś i niżej takowej.

Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, dnia 9 września 1887.

L. 13558 (1136 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Abla Landesberga w kwocie 1000 rubli z pn. odbędyie się w tutejszym sądzie dnia 21 marca i dnia 25 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności i gruntów w Nowosiółce położonych, wykazami hipotecznemi 1098 i 1452 gminy Nowosiółka objętych, dłużnika Emila Rath własnych.

Wadyum 263 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeirzeć można w tus. registraturze, a dla wierzycieli, którzyby już po dniu 31 lipca 1887 a względnie 18 sierpnia 1887 jako dniu podniesienia wyciągów hipotecznych na sprzedać się mających realnościach prawo zastawu uzyskali, albo którymby z jakiegokolwiek powodu niniejsza uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiony kurator p. Michał Borowski z Podhajec.

Podhajce, 30 grudnia 1887.

L. 8002. (1066 3—3)

Dnia 10 kwietnia i 18 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 173 i 219 w Młodowie położonych, wykazami hipotecznemi l. 330 i 464 powyższej gminy objętej, dłużników własnych, w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie Chudziej i innym pto 22 rat po 18 zł.

Cena wywołania 405 zł. 50 ct. i 80 zł. Wadyum 40 zł. 55 ct. i 8 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Mańkowski, kandydat notaryalny w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 16 grudnia 1887.

L. 4924. (1062 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Kubickiego i Leona Ettingera w kwocie 2000 zł. wa. z pn., rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod lk. 5 w Otyniowicach położonej, dłużnika Józefa Liszczaka własnej, w terminach dnia 18 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 3310 zł. zaś wadyum 331 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Norberta Mokrzyckiego, c. k. substytuta notaryusza w Chodorowie.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Chodorów, dnia 30 lipca 1887.

L. 17701. (1152 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym m. delg. w Kołomyi dnia 16 marca i 20 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. k. 81 w Ceniawie położonej, wedle wyk. hip. l. 308, Wasylyny Słoniewskiej własnej, na zaspokojenie 84 zł. 7 ct. z pn., na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Realność ta na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli adwokat dr. Milgrom.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, 29 grudnia 1887.

L. 12524. (1157 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 38 zł. 58 ct. zpn. od masy spadkowej śp. Apolonii Bętkowskiej Berkowi Guttmanowi się należącej odbędzie się w dniu 22 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod lwh. 422 w Chrzanowie ś. p. Apolonii Bętkowskiej a obecnie tejże masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 144 zł.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej czyli kwota 14 zł. 40 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można pzzejrzeć w regisraturze.

Chrzanów, dnia 29 października 1887.

L. 9433. (1159 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 kwietnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności wedłuug wyk. hip. l. 300 gminy kat. Gliniany Abrahama Brattera własnej na rzecz Jakóba Reinherza pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 21 grudnia 1887.

L. 10778. (1162 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 119 w Wistowie położonej dłużników Feiwla i Mirel Rothenstrauch własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Ożezy Jaremycz w dniach 7 marca i 9 kwietnia 1888 każdym razem o 10 godz. rano z tem się odbędzie że realność ta w 1 terminie tylko za cenę szacunkową zaś na 2 nawet gdyby ceny szacunkowej w ilości 487 zł. aw. nie można otrzymać poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 48 zł. tj. 10 prc.

Resztę warunków można w ts. ck. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego

Kałusz, dnia 20 września 1887.

L. 16404. (1153 3—3)

C k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi rozpisuje niniejszem na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi egzekucyjną licytacyę realności dłużników Janka, Nykoły, Maryanny i Katarzyny Hryniowieckich w Ceniawie pod lk. 126 położonej, ciało tabularne stanowiącej, celem ściągnięcia 112 zł. 3 ct. z pn., w dwóch terminach dnia 16 marca i 20 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano, z tem, że realność ta na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 467 zł. 20 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 46 zł. 72 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Dębicki.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja, dnia 28 grudnia 1887.

L. 1193. (1168 3—3)

Sprostowanie.

W edykcie tut. c. k. sądu z dnia 9go grudnia 1887 do l. 17630, ogłoszonym w nrze 11, 12, 13 roku 1888 „Gazety Lwowskiej" w sprawie ogłoszenia licytacyi sumy 750 zł. wa. zahipotekowanej na realności wyk. hip. 112 gminy Stare Brody, zaszłą w druku pomyłkę prostuje się w ten sposób, że zamiast własnej Pawła Laskowskiego ma brzmieć „własnej Pawła Laskowieckiego".

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 10 lutego 1888.

L. 20259. (1154 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż ustanowił dla niewiadomego z pobytu Eliasza Perlberga w sprawie tabularnej posiadłości wykazem hip. l. 157 ks. gr. gm. Żabno objętej, celem doręczenia temuż ts. rezolucyi z 13 marca 1886 l. 6023, — kuratorem adw. dra Steca Jana i temuż powyższą rezolucyę doręczył.

C. k. sąd pow. m. d.

Tarnów, 5 grudnia 1887.

L. 1501. (1155 3—3)

W dniu 21 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1888, o godz. 10 z rana, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod lk. 29/23 w Krecowie, Jacka Winnickiego, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 10 marca 1886.

L. 8003. (1068 2—3)

Dnia 10 kwietnia i 18 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 97 w Młodowie położonej, dłużników Onyszka i Panka Pilipów własnej, wykazami hipotecznemi l. 331 i 455 objętej, w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 14 rat po 15 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 167 zł. 50 ct. i 29 zł. Wadyum 16 zł. 75 ct. i 2 zł. 90 ct.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Mańkowski, kandydat notaryalny w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 16 grudnia 1887.

L. 9071. (1166 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 4 w Adamówce, ciała tabularnego niestanowiącej, Pełypa Mundiaka własnej, na rzecz Schai Schwarza pto 50 zł. aw.

Cena wywołania 159 zł.

Wadyum 15 zł. 90 ct.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Mansuet Janiszewski w Żurawnie.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 1 stycznia 1888.

L. 8941. (1164 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Piotra Bujarowicza w kwocie 51 zł. 60 ct. i 60 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 4 kwietnia i 14 maja 1888, każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 1 i lwh. 218 w Oświęcimiu położonej, dłużników Jana i Joanny Żaków własnej.

Cena szacunkowa 285 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Gustaw Nowak.

Oświęcim, dnia 16 stycznia 1888.

L. 6634. (1156 2—3)

W dniach 4 kwietnia i 9 maja 1888, o godz 10 z rana, przeprowadzi publiczną sprzedaż realności pod lk. 5/15 w Krecowie, Tymka i Dańka Hatalaków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 78 zł. z pn

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 21 października 1887.

L. 975. (1149 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia czterech rat po 1359 zł. i reszty kapitału w ilości 32316 zł. wa. z pn., na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 25 kwietnia i 23 maja 1888. o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Lazara Garfeina w Tarnopolu położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 55622 zł. 48 ct. Wadyum 5360 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 stycznia 1888 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Leiblingera, a p. adwokata dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, 4 lutego 1888.

L. 6923. (1190 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1500 zł. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tut. sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 348 w Zaleszczykach położonej wedle wykazu hip. dom. VI pag. 24 n 7 haer. dłużnika śp. Eugeniusza Szadkowskiego własnej, tus. protokołem oszacowania z dnia 20 maja 1885 l. 3963 bliżej opisanej i na 4233 zł. 50 ct. aw. ocenionej na rzecz Praksedy Plewińskiej pod następującemi ułatwiającemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się tylko w jednym terminie tj. dnia 5 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano na którym realność powyższa i niżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną być może.

2. Cena szacunkowa wynosi 4233 zł. 50 cnt.

3. Wadyum 211 zł. 5 ct.

4. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Schrenzla z Zaleszczyk.

5. Akt oszacowania wykaz hip. i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Zaleszczyki, dnia 20 września 1886.

L. 3018. (1188 2—3)

Dnia 5 kwietnia 1888, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności w Niżankowicach położonej, wykazem hipotecznym 334 objętej, Ignacego i Marceli małżonków Malinowskich własnej, w sprawie egzekucyjnej kontraktołomnego Hersza Langberga przeciw Ignacemu i Marceli Malinowskim o zapłatę kwoty 200 zł. aw., pod następującemi warunkami:

Cena wywołania 580 zł.

Zakład 58 zł.

Realność ta zostanie na tym terminie także niżej ceny szacunkowej, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 25 września 1887.

L. 13991 (1182 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. zakład kredyt. włość. we Lwowie 262 zł. 56 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniu 10 kwietnia i w dniu 18 maja 1888 egzekucyjna sprzedaż ciała hip. l. 44 w Piątkowy masy spadkowej Urbana Chwuślickiego własnego oszacowana na 1977 wa.

Wadyum 198 złr,

Reszta warunków w registraturze.

Nowy Sącz, 4 stycznia 1888.

L. 17633. (1184 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Jewki Myszczuk przeciw Tymkowi Myszczuk, synowi Łucia o 120 zł. wa. z pn., zawiadamia, iż dnia 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdego razu o 10 godzinie rano w B, nr. 3 odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya ciała tabularnego wyk. hip. 361 księgi gruntowej gminy Ponikowica, ciała hipotecznego wyk. hip. 911 księgi gruntowej gminy Ponikowica i 5/15 części ciała hipotecznego wyk. hip. 345 księgi gruntowej gminy Ponikowica objętych, na imię Tymka Myszczuka, syna Łucia zaintabulowanych, z tem, iż na pierwszym terminie ciała te hipoteczne tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną, a to każda osobno.

Cena wywołania całej realności i budynków wykazem hipotecznym l. 361 gminy kat. Ponikawica objętej, stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 81 zł. wa., zaś cenę wywołania całej realności wykazem hip. 90 gminy kat. Ponikowica objętej, stanowi wartość szacunkowa tejże w kwocie 80 zł. wa, wreszcie cenę wywołania 5/15 czyli 1/3 części ciała hipotecznego wykazem hip. l. 345 gminy kat. Ponikowica objętego, stanowi wartość szacunkowa w kwocie 178 zł. 33 ct. wa.

Zakład wynosi 10-prc. pojedynczych cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mających ciałach hipotecznych po dniu 24 października 1886 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawo hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, został ustanowiony kuratorem adw. dr. Gross w Brodach.

Brody, dnia 22 listopada 1887.

L. 9398. (1205 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 15 rat po 6 złr. aw. przeprowadzi w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 76 księgi gruntowej gminy Brzezia objętej dłużnika Walentego Majewskiego własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 200 zł. aw. przyjęta.

Wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 27 września 1887.

L. 9401. (1206 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 16 rat po 6 zł. i 1 raty 16 zł. 32 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 23 marca i 25 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 199 księgi gruntowej gminy Tatarynów objętej dłużników Stefana i Jacka Maślijów własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 150 zł. wa. przyjęta.

Wadyum 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 września 1887.

L. 9555. (1211 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 403 w Niżniowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Altera Schostika własnej, na zaspokojenie pretensyi Mosesa Dawida Biederberga w kwocie 452 zł. 38 ct. aw. zpn. dnia 15 marca i 17 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1000 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla możliwie w międzyczasie prawo zastawu uzyskać mogących wierzycieli i tych, którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Alfreda Ornsteina, tutejszego c. k. notaryusza i tychże wierzycieli o rozpisaniu owej licytacyi się zawiadamia.

Tłumacz, dnia 15 stycznia 1888.

L. 5887. (1203 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Fedaka w kwocie 100 zł. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 22 marca i 26 kwietnia 1888 zawsze o 10 godzinie rano licytacya gruntu w Barwinku „Szyprut" zwanego do spadkobierców Fecia Wanata należącego ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena wywołania 572 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 5 listopada 1887.

L. 14206 (1207 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 40 w Szczepanowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dmytra Bachtiaka własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 15 marca 1888, o godz. 10 rano, z tem, że realność ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w ts. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Karol Srokowski z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1887.

L. 4739. (1213 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 21 marca 1888, o godzinie 9 rano licytacya realności l. 54 wyk. hip. nr. 54 i niewydzielonej połowy wyk. hip. l. 43 ks. gr. Siółko objętej, Matwija Grozowskiego własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 9 rat po 34 zł. 82 ct. i reszty kapitału 425 zł. 6 ct. aw. z pn., za jakąkolwiek bądź cenę, a nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania dla połowy wykazu hip. nr. 43 kwota 200 zł., zaś dla całej wykazem hip. nr. 54 ks. gr. Siółko objętej posiadłości 1460 zł., a wadyum 20 zł., a względnie 146 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawiam kuratorem p. Wincentego Czechowicza, ck. notaryusza w Wojniłowie.

Wojniłów, 27 października 1887.

Konkursa.

L. 668. (1171 3—3)

K o n k u r s

celem obsadzenie posad prokuratorów państwa w Złoczowie i Kołomyi z poborami VII klasy rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje należycie udokumentowane do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do 12 marca 1888.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 668. (1171 3—3)

Odnośnie do konkursu w nrz. 44 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia sie, że konkurs celem obsadzenia posad prokuratorów państwa w Złoczowie i Kołomyi z poborami VII klasy rangi z dniem 12 marca 1888 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

L. 587. (1197 1—3)

K o n k u r s

Celem obsadzenia posady Zastępcy ces. król. Prokuratora Państwa w Krakowie ewentualnie przy innej Prokuratoryi państwa w obrębie Krakowskiego sądu krajowego wyższego z VIII rangą.

Ubiegający się mają swe podania wnieść w drodze ustawą przepisanej do 15 marca 1888 do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, 22 lutego 1888.

Upadłości.

L. 1387. (1200 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Nadla, nieprotokołowanego właściciela handlu książkami w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 hrudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. sekretarza Rady, Stachowicza w Rzeszowie, a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Illasiewicza w Rzeszowie, z substytucyą adwokata dr. Bindera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 marca 1888, o godzinie 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd ouwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 kwietnia 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosiii, a na terminie na dzień 18 maja 1888, o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa co do swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 21 lutego 1888.

L. 24. (1201)

Zawiadamiam ogół wierzycieli konkursu Szulima Barona, że zawiadowca masy złożył końcowy rachunek z dochodów i wydatków i policzył swoją i zastępcy swego należytość za sprawowanie interesów masy.

Do ustalenia wysokości wynagrodzenia zarządcy i zastępcy i do rozprawy nad zarzutami przeciw rachunkowi końcowemu wyznaczam termin na 16 marca 1888, o godz. 9 rano w B. VI.

Kołomyja, 8 lutego 1888.

Komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. 12530 (1147 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla g m i n k a t a s t r a l n y c h:

Brzostek, w okręgu sądu powiatowego w B r z o s k u;

Lubasz, Swiebodzin, Żelichów, w okręgu sądu powiatowego w D ą b r o w e j;

Pustków, Gumniska - Fox, w okręgu sądu powiatowegr w D ę b i c y;

Cieszyna, Niewodna, Rożanka, w okręgu sądu powiatowego w F r y s z t a k u;

Czarne, w okręgu sądu powiatowego w G o r l i c a c h;

Izby, w okręgu sądu powiatowego w G r y b o w i e;

Bryły, Lipnica dolna, Przysieki, Sieklówka, Skołyszyn, Więcany, w okręgu sądu powiatowego w J a ś l e;

Malejowa, w okręgu sądu powiatowego w J o r d a n o w i e;

Grynwald, Szlachtowa, w okręgu sądu powiatowego w K r o ś c i e n k u;

Łabowa, w okręgu sądu powiatowego w K r y n i c y;

Brzoza królewska, Kamienica, Staremiasto - Przychojec, Sarzyna, w okręgu sądu powiatowego w L e ż a j s k u;

Rybie nowe, Zamieście II. część, w okręgu sądu powiatowego w L i m a n o w e j;

Brzoza stadnicka, Hussów, Żołynia, w okręgu sądu powiatowego w Ł a ń c u c i e;

Borowa, Tuszów, w okręgu sądu powiatowego w M i e l c u;

Łostówki, Mszana górna, w okręgu sądu powiatowego w M s z a n i e d o l n e j;

Pcim, Więciórka z Zawadką w okręgu sądu powiatowego w M y ś l e n i c a c h;

Gorzejowa dolna, Mokre, w okręgu sądu powiatowego w P i l ź n i e;

Czermin, Łysaków, Otałęż, w okręgu sądu powiatowego w R a d o m y ś l u;

Brzyna, Obidza, Stary Sącz, w okręgu sądu powiatowegow w S t a r y m S ą c z u;

Brzezowa, w okręgu sądu powiatowego w T u c h o w i e;

Kłyż, Wola żelichowska, w okręgu sądu powiatowego w Z a b n i e;

Żywiec, w okręgu sądu powiatowego w Ż y w c u;

jak również dla p o s i a d ł o ś c i t a b u l a r n y c h w gminach katastralnych:

Szczawa, Krzyżówka, Szczawnica wyżnia, Zabrzeż, Zdynia, Stary Sącz, w okręgu sądu powiatowego w N o w y m S ą c z u;

Grodzisko dolne, Jelna Lipnica, Siedlesz, Widełka, w okręgu sądu obwodowego w R z e s z o w i e;

Kuków, w okręgu sądu powiatowego w W a d o w i c a c h położonych; — otwarto nowe księgi gruntowe, a względnie nowe wykazy tabularne, względnie których termin pierwszym edyktem według § 7 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. państw. wyznaczony do zgłoszenia praw rzeczowych już upłynął,

W skutek tego wzywa się wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonej księdze lub wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do d n i a 1 l i p c a 1888 włącznie, w powyżej wyrażonych sądach powiatowych, względnie obwodowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 30 grudnia 1887.

L. 2061 (1202)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku oznajmia, że w tymże są złożone do powszechnego przeglądu arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie katastralnej Pawłokoma powiatu sądowego Dynów w formie wykazów hipotecznych sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tej gminy.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 2 marca 1888 godzinę 9 rano na którym dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Dubiecko, dnia 21 lutego 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4970. (1214)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę J. Wychera, fabryka maszyn gospodarczych we Lwowie wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych z tem że właściciel tej firmy Jan Wychera do podpisania tej firmy jedynie jest uprawnionym.

Lwów, dnia 11 lutego 1888.

L. 3336. (1142 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tego sądu dnia 19 sierpnia 1887 do l. 3500 wniosła gmina Zaborze przeciw Sewerynowi hr. Uruskiemu pozew o uznanie służebnictwa poboru opału w lasach i paszenia bydła na pastwiskach do dóbr Wulka mazowiecka należących, na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 14 marca 1888 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Seweryna hr. Uruskiego nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Władysław Majewski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Henryk Szydłowski mianowany i pierwszemu pozew doręczony.

Wzywa się zatem Seweryna hr. Uruskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lutego 1888.

L. L. 8540/8548 (1132 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kołaczka, by się do spadku po matce Annie Kołaczek dnia 1 listopada 1883 zmarłej, w ciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Jekóbem Gieruszczakiem pertraktowanym będzie.

Andrychów, dnia 19 grudnia 1887.

L. 385 (1138 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Rafalską, iż celem doręczenia jej rezolucyi tabularnej z dnia 13 września 1887 l. 5928 na skutek prośby Zakładu kredyt. włość. przeciw Antoniemu Gorgoszowi, Tomaszowi Rafalskiemu i niej o przemianę prawa zastawu na realności lwh. 37 i 93 ks. gr. Rzeczyca długa objętych wydanej ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. Jana Martynowicza z Rozwadowa.

Rozwadów. dnia 22 stycznia 1888.

L. 3562 (1086 2—3)

C. k. sąd krajowy Krakowie uwiadamia niewiadomego zmiejsca pobytu Józefa Epsteina, iż na pozew wekslowy z 7 lutego 1888 l. 3562 pto 200 złr. z przyn. przeciw niemu przez Wolfa Bluma wniesiony, wydany został nakaz zapłaty z 10 lutego 1888 l. 3562 i doręczony kuratorowi p. adw. dr. Kastoremu z substytucyą adw. dr. Koya ustanowionemu. Wzywamy go zatem aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał. inaczej bowiem skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 10 lutego 1888.

L. 33915. (1084 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem zamieszkałego w Nowym Jorku Chaima Langroka, że Berta Schermant pod dniem 16 sierpnia 1886 do l. 22382 wytoczyła pozew przeciw Chaimowi Langrokowi i innym, o extabulacyę sumy 1020 złp. ze stanu biernego realności l. 29 i 28 Dz. VIII w Krakowie. i że celem strzeżenia praw jego ustanowionym dlań został kurator w osobie adwokata dr. Koya, któremu dotyczący pozew doręczono.

Kraków, dnia 5 stycznia 1888.

L. 17409. (1088 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, iż dnia 9 sierpnia 1884 zmarł Józef Olszewski gospodarz w Iskrzyni z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając pobytu Wojciecha Olszewskiego syna spadkodawcy wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniż wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej bowiem spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Augustem Lewakowskim dla niego ustanowionym.

Przemyśl, 31 grudnia 1887.

L. 7382. (1165 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kred. włość. przeciwko Józefowi Wronie niewiadomemu z miejsca pobytu pto 287 zł. 76 ct. zpn. ustanawia dla tegoż ostatniego kuratorem Pawła Mikulskiego z Łąkty górnej wzywając Józefa Wronę, by ustanowionemu kuratorowi celem obrony praw swoich należytej udzielił informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Wiśnicz, 13 listopada 1887.

L. 14961. (1151 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol werde diejenigen, welche das auf den Namen Leo Licht ausgefertigte an den Überbringer zahlbare Einlagebuch der Tarnopoler Sparrkasse vom 13 Juni 1877 nr. 1524 über 50 fl. Ö. W. in Händen haben dürften, vorgeladen und beauftragt solches binnen sechs Monaten vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes in das Amtsblatt der Lemberger Zeitung sogewiss vorzubringen, als sonst das besagte Einlagebuch für nichtig gehalten werden und der Aussteller ihnen der auf Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Tarnopol, den 21 Jänner 18-8.

L. 504 (1181 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa Katarzynę z Dudków Jurkową w Zarzeczu wielkim przy Kalwaryi Zebrzydowskiej dnia 3 listopada 1849 urodzoną, córkę Stanisława i Anny małż. Dudków, a żonę Jana Jurka, aby skutkiem sprośby Jana Jurka względem przeprowadzenia dowodu jej śmierci, jeżeli dotąd przy życiu pozostaje o tem ck. sąd obwodowy tutejszy lub ustanowionego dla niej kuratora ck. notaryusza w Kalwaryi p. Jaworskiego, w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tego zawiadomiła.

Wadowice, 4 lutego 1888.

L. 5899. (1130 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Reissmanna, iż przeciw niemu, oraz Jonaszowi Rosenfeld wytoczyli dr. Zygmunt i Amalia Kleinowie pozew pto 99 zł. 50 ct że dla niego kurator w osobie p. adw. dr. Koya ustanowiony został i termin do rozprawy na dzień 16 marca 1888 wyznaczono.

Wzywa się zatem Samuela Reissmana by kuratorowi udzielił informacyi, lub pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tutejszy uwiadomił inaczej skutki z zaniechania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd pow. deleg. miejski

Kraków, dnia 17 lutego 1888.

L. 5898. (1129 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Reissmana, iż przeciw niemu, oraz Jonaszowi Rosenfeldowi wytoczyli dr. Zygmunt i Amalia Kleinowie pozew o rozwiązanie umowy najmu sklepu w realności pod l. 4 przy placu Dominikańskim w Krakowie, że dla niego kuratora w osobie p. adw. Koya ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 16 marca 1888 wyznaczono.

Wzywa się zatem Samuela Reissmana by kuratorowi udzielił informacyi lub pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, inaczej skutki z zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd deleg. miejski

Kraków, 17 lutego 1888.

L. 888 (1140 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Streb rolnika z Krystynopola iż dnia 23 stycznia 1888 do l. 888 wytoczył Jakób Mojżesz Elster przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 16 złr. i że w sprawie tej został do rozprawy drobnostkowej wyznaczony termin na 16 kwietnia 1888 o godz. 9 przed południem w ts. sali rozpraw a dla pozwanego kuratorem mianowany dr. Władysław Semetkowski w Sokalu Jest zatem rzeczą niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sterb wcześnie przed terminem swemu ustanowionemu kuratorowi udzielić dokładną informacyę, środki dowodowe lub też innego pełnomocnika do zastępywania go przy rozprawie.

Sokal, 28 stycznia 1888.

Doniesienia prywatne.

(1191 1—3)

L. 1990.

Obwieszczenie.

W depozycie kasy miejskiej w Przemyślu znajduje się znaleziony dnia 18 marca 1887 w Przemyślu złoty pierścionek z brylancikiem wartości 30 zł.

Właściciel tego pierścionka zechce się z dowodami własności do tutejszego Magistratu zgłosić.

Z Magistratu miasta

Przemyśl, dnia 16 lutego 1888.

(1195 1—3)

L 155

Konkurs

Celem obsadzenia posady sekretarza Tarnobrzeskiej rady powiatowej rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się ukończonemi studyami prawniczemi, trzema egzaminami państwowemi i praktyką administracyjną, tudzież, iż 40 roku życia nie przekroczyli.

Do posady powyższej przywiązaną jest płaca rocznych 1000 zł. wolne pomieszkanie z obszernym ogrodem.

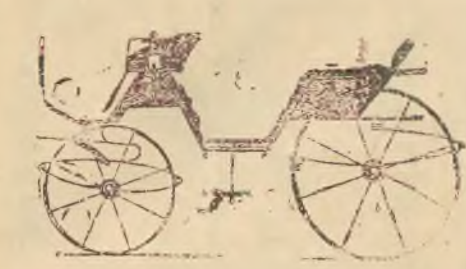
Posada nadaną będzie z dniem 1 lipca b. r. prowizorycznie. Po roku nastąpi stabilizacya.

Udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu do końca marca b. r.

Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Tadeusz br., Horoch Prezes.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i **powozów,** z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 4

150,000 CHORYCH WYLECZYŁO się z Katarow, Kaszli, Bezsenności, Kryzys Nerwowych prze użycie

SYROPU D^ra FORGET

Wymagać adressu jaki się znajduje obok.

36 Rue Vivienne **CHABLE** PARIS

200,000 OSÓB WYLECZONE zostały z Rzeżączek, Upławów, Wyczerpania Organizmu, Niepowściągliwości Uryny, przez użycie

CYTRYNIANU ŻELAZA D^ra CHABLE

Wymagać adressu w Paryżu, jak wskazano obok.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego etc. 78?8

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280

Dr. BERGER

specyalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki. 3

Nowo urządzony **handel herbaty EDMUNDA F. RIEDLA we Lwowie,** plac Maryacki Liczba 10 poleca **wysiewki najlepszych herbat** po złr. 1·30 i 1·60 za pół kilo. 8297



Oryginalne prof. dr. Jägera wyroby po cenach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny, zalecane dla osób wątłego zdrowia łatwo się przeziębiających.

Koszule
Kaftaniki
Kalesony i majtki
Skarpetki i pończochy
Ogrzewacze na żołądek
Kamasze
— dla pań, mężczyzn i dzieci.

Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez

poleca 377

handel płócien i bielizny

Jana Riedla

we Lwowie.

Bank rolniczy we Lwowie

przyjmuje zamówienia na **nasiona** do siewu wiosennego, utrzymuje na składzie mak, koniczyn czerwoną, białą, szwedzką, lucernę francuską, tymotkę, kukurudzę amerykańską „Virginia" zwaną Koński ząb i nowy gatunek kukurudzy amerykańskiej „la Plata" etc., owsy, jęczmiona, pszenicę w różnych odmianach, najcelniejszych jakościach i po najprzystępniejszych cenach w miarę zapasów.

Wszelkie wyjaśnienia udziela z największą gotowością 620

Dyrekcya.

Już wyszedł z druku

Cennik na rok 1888

z handlu nasion, roślin i krzewów połączonego 1122

z zakładem ogrodniczym

Edmunda F. Riedla

we Lwowie.

Cenniki rozsyła się na żądanie franco.



Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

33

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie przygotowany z bizmutem

Przez CH^les FAY, Fabrykant Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Bittnera Schneeberg roślinny Allop

sporządzony według lekarskich przepisów, z świeżo wyciśniętych, wzmacniających, po większej części w czasie kwiatu zbieranych roślin alpejskich, sok roślinny, okazał się już więcej jak od 30 lat jako pewny i szybko działający środek przy zastarzałym kaszlu, długoletniej chrypce, zaflegmieniu, katarze i zapaleniu krtani i rurki oddechowej, silnym i chronicznym katarze piersi i plwaniu krwią i tuberkułach. 7715

Cena flaszki 1 złr. 25 ct.

Bittnera Schneeberg roślinny Allop zawsze w zapasie u **Piotra Mikolascha.** Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz. Niższa Austrya, w aptece Jul. Bittnera.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to:

KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, – nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej. – bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.

Sprzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

34

L. 58 1172

Ces. król. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dwudzieste zwyczajne walne zgromadzenie

Akcyonaryuszów c. k. uprz. Galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się w poniedziałek dnia 9 kwietnia 1888 o godz. 10 przed południem

w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1887.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1887.
4. Oznaczenie tantyemy w myśl §. 77 b. statutów.
5. Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 93 st. t., złożyć akcye swoje **najdalej do dnia 12 marca b. r.** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo do głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady Nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 22 lutego 1888. **Rada Nadzorcza.**

§. 63. W każdem walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada Nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy Akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — Żaden jednak z Akcjonarjuszów, bez względu, czy własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcjonarjuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać Akcjonarjusz tak osobiście jako też i przez umocowanie drugiego Akcjonarjusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli Akcjonarjuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich